Nr. 45. Piątek 15 Lutego 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 cen kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Naczelny Dyrektor poczt mianował praktykanta pocztowego Bazylego Potelickiego asystentem pocztowym w Krakowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 15 lutego.

Co się dzieje ze sprawą zniżenia cyfry stałego wojska w monarchii austryacko-węgierskiej? Kiedy tę sprawę poruszono w Radzie państwa, wojna wschodnia daleko jeszcze była od obecnej chwili krytycznej, więc kto polował na tanio okupioną popularność, zachwycał się tym wnioskiem i zalecał go usilnie. Jeden z dzienników wiedeńskich, mających wielką pretensyę do nadawania tonu wszystkim kolegom swoim, nie zająknął się ani razu zachwycając się tym wnioskiem zaraz po artykule, w którym wykazywał jak na dłoni, że monarchia powinna była już dawno wypowiedzieć wojnę Rossyi. Cała sprawa ugrzęzła w komisyi, która pewnie nie pospieszy się z jej opracowaniem, bo w chwili obecnej byłoby to tylko marnowaniem drogiego czasu. Kto dziś jeszcze myśli o zniżeniu cyfry wojska stałego, jest niepoprawnym doktrynerem, głuchym na wszystko co się dzieje w najbliższem sąsiedztwie.

Jak długo istnieć będą państwa z armiami gotowemi do marszu, tak długo zasada faktów dokonanych odgrywać będzie ważną rolę w prawie międzynarodowem. W ostatnich kilkunastu latach zasada ta kilka razy stała się podstawą nowego porządku rzeczy, niejako jednem ze środków prawa międzynarodowego. Czyste poczucie prawa nigdy nie pogodzi się z tem, ażeby fakta dokonane jako źródło nowych legalnych stosunków międzynarodowych zajmowały miejsce obok traktatów po formie zawartych, ale w prawie międzynarodowem poczucie to musi bardzo często stłumić indygnacyę i zaniechać daremnego protestu. Od zasady faktów dokonanych do brutalnej teoryi *Macht geht vor Recht* droga niedaleka, jeden krok tylko. Pierwsza zasada jednak ma tę wyższość, że nie zwraca się przeciw uznanemu prawu z tendencyą naruszenia i ze świadomością takiego celu, lecz po nad wątpliwości prawne stawia historyczne skutki tego, co się raz stało i cofnąć się nieda. Kto zaś stawia siłę przed prawem, ten już nie ogranicza się do wątpliwych wypadków, temu już nie stają w drodze żadne najpewniejsze tytuły prawne. Trzeba posiadać wiele bezstronności i zimnej krwi, ażeby słusznie osądzić, czy w danym razie nowy porządek rzeczy jest dziełem faktów dokonanych, pojmowanych jako tytuł prawny w zmienionych granicach, czy zasady: siła przed prawem. Dziś fakta dokonane mają się stać źródłem nowego stanu rzeczy na półwyspie bałkańskim. Tak utrzymują sami protektorowie Rossyi, bo tak dalece nie chcą posuwać śmiałości, ażeby utrzymywać mieli, że wszystko, co dotąd Rossya uczyniła, jest co do joty zgodne z prawem. Przecież traktat paryski nie jest sekretem gabinetów i pisany jest dość jasno, ażeby spostrzedz można jego sprzeczności z wypadkami współczesnemi. Od dalszego działania Rossyi zawisło teraz, czy łagodni sędziowie historyczni poczytywać będą obecną wojnę za grę faktów dokonanych w granicach tolerowanych przez prawo międzynarodowe, czy przeciwnie zostaną zniewoleni orzec, że w obecnym wypadku zasada: siła przed prawem znalazła aplikacyę daleko bezwzględniejszą niż w dotychczasowych wojnach. Przed wojną Rossya przygotowała teren dla zasady faktów dokonanych w granicach stosownych, bo zawsze uroczyście zapewniała, że bez Europy nie rozporządzi stanowczo losami Turcyi europejskiej. Tylko dotrzymanie tej obietnicy i to dotrzymanie ścisłe może ją zasłonić przed zarzutem, że stawia siłę przed prawem w formie najbezwzględniejszej. Cała Europa jest spragniona pokoju, ale mimo to nie wahałaby się wystąpić z nadzwyczajną energią, jeżeliby powyższa zasada, tak niezgodna z pojęciami XIX stulecia, miała uzyskać prawo obywatelstwa na półwyspie bałkańskim. Z półwyspu bałkańskiego droga niedaleka do środkowej i zachodniej Europy, gdzie już dotąd nieraz siła materyalna wychodziła zwycięsko z walki z prawem. Europa musiałaby tak wystąpić, ażeby stłumić w samym zarodzie wielkie niebezpieczeństwo. Zachód i środek Europy stałby się mimo mniej skomplikowanych stosunków i wyższego stopnia cywilizacyi, takim samym wulkanem jak półwysep bałkański, jeżeliby tylko milcząco uznano najbrutalniejszą zasadę nowoczesnego prawa międzynarodowego.

Rossyjskim szowinistom rosną rożki tak szybko, że niema końca wymaganiom i pretensyonalności. Europa nie powinna się mięszać w skutki wojny, o których sama tylko Rossya rozstrzygać może i ma prawo. To zdanie wychodzi w prasie rossyjskiej na jaw z wszelką otwartością. Najwięcej kierują się gromy prasowe przeciw Anglii, która teraz rzeczywiście w upokarzającem znajduje się położeniu. Trzeba tylko tego, ażeby Turcya wypowiedziała wojnę Anglii i wezwała Rossyę do pomocy na podstawie zawartego przymierza zaczepno-odpornego! Gladstona trzebaby w takim razie zrobić i ministrem wojny i ministrem spraw zagranicznych, ażeby praktycznie wyzyskał a raczej komu innemu wyzyskać pozwolił skutki swojej niepojętej polityki. Wielka Brytania lekceważona przez Turcyę to rzecz niesłychana, to wieczysta plama na historyi politycznej działalności całego stronnictwa wigów. Jeżeli Turcya zdana zupełnie na łaskę Rossyi lekceważy sobie Anglię, to ma to przynajmniej tę zaletę, że w dzisiejszych smutnych czasach ubawi serdecznie świat dyplomatyczny. Lekceważenie zaś Anglii w Rossyi nie jest ani w połowie tak zabawne, bo przyspiesza wojnę. Zadraśnięte cokolwiek poczucie honoru narodowego uzyskało w ostatnich czasach tak wielką przewagę nad względami utylitarnemi, że za kredytami wojennemi powstała w parlamencie angielskim większość prawie $^{3}/_{4}$ głosów. Dziś honor narodowy Anglików jest ustawicznie i co raz boleśniej drażniony, więc gorączka przenosi się powoli do niższych warstw, wywołuje demonstracye i przygotowuje wybuch. Lekceważenie tego objawu jest nieuzasadnione tak samo jak nieuzasadnionem było lekceważenie Rossyi przed samym wybuchem wojny. Kto

---

14)

MIEJSKI GOŚĆ NA WSI

OBRAZEK OBYCZAJOWY

przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta“.

(Ciąg dalszy.)

Lucynka, której nie można pewnego sprytu odmówić, jak tylko sprzątnęli stół po kawie, spostrzegła nieszczęśliwą minę Ksawerego, który tam z tego kąta jak dusza gorejąca w czyśccu oczekiwał zkąd bądź ratunku, zaproponowała księdzu Jozefatowi *drużbarta*. Proboszcz był pasyonowany do tej starodawnej gry, której moje panie wyuczył, więc przeprosiwszy Ksawerego, że mu kiedy indziej dokończy o panu Bujnie, polującym na cietrzewie, wstał prędko zbliżając się do stołu, przy którym go już mój archeologiczny komplet niewieści oczekiwał.

Co ja miałem pociechy nieraz, przypatrując się grze tych czworga staruszków, to gdybym umiał państwu to wszystko powtórzyć wiernie, musielibyście pękać ze śmiechu. Proboszcz był gorączka mimo swych ośmiu krzyżyków, a kobiety moje dosyć interesowne. Prawda, że to ich kassa w nieszczególnym była stanie, i zawsze ktoś z nas, ja, albo żona, albo Lincia graliśmy niby na współkę — pomimo to ciotka Tytusowa nieraz zalewała się gorżkiemi łzami, gdy jej karta nie szła, a pani Srokowska czasami pozwalała sobie podglądać spodnią kartę, spędzając to roztargnienie na dystrakcyą kotki Murdzuńki, której nie mogła z kolan odpędzić.

W najlepszej komitywie zasiadali do zielonego stolika. Proboszcz, zawsze z wielką atencyą dla nich po za grą, dowcipkował wysypując ze skórzanego woreczka mnóstwo wygładzonych różnej wielkości miedziaków, a choć pani Anzelmowa żartowała z niego, że to są zaduszki z przeszłego roku, to stary groził palcem jej dziesiątakom, mówiąc dobrodusznie:

— Przyjdziecie wy tu do mnie, przyjdziecie! I asani dobrodziejka jeszcze tam ruszysz sreberko z pończochy. Dziś będę miał galante szczęście, bo mię prawe oko od samego rana świerzbiało.

Lecz harmonia ta i dobry humor trwały bardzo krótko; karty rozdali, proboszcz ulokował obok siebie tabakierkę i granatową w białe kropki chustkę — nastała cisza. Karty z głośnym plaskiem padają na środek — ksiądz Jozefat przegrał... Widzę, rachuje drżącą ręką grosze, wybierając najbardziej wytarte, a gdy mu ciocia Tytusowa odsuwa niektóre jeszcze z cyfrą króla Stanisława Augusta w różne wykrętasy ułożoną, proboszcz ofuknie:

— No, no, no... niechno asani nie grymasi, bo nic nie dam. Daj Boże, żebyś asani miała takich z korzec.... No czemuż nie rozdajecie?

— Czemuż proboszcz nie zbiera...

— Bo trzeba naprzód przetasować.

— Przecieżem tasowała — mówi pani Augustowa, przysuwając mu zebraną talię.

— Jeszcze raz, co mi to za tasowanie, że wszystkie asy i kralki idą w jedne ręce....

Pani Anzelmowa przerabia znowu karty, proboszcz zbiera — rozdają.

— No, no, grajże tu z takiemi *plichtami!* No zaczynajcie panie!

— Jeszczem sobie kart nie ułożyła — mówi Tytusowa....

— A cóż u Pana Boga, godzinę trzeba czy co na ułożenie sześciu kart... Przez ten czas jużbym sześć talij ułożył....

Grają — proboszcz czerwony jak burak, kartami wali, aż stół jęczy, a gdy przyszło ostatnie bicie, a przed nim ciocia Tytusowa położyła dziesiątkę pikową mówiąc „to moja lewa“ — ksiądz przykłada ją z naciskiem czerwiennym królem wołając „a nie chodź po capstrzyku, a nie chodź! — i zabiera czemprędzej karty przed siebie.

— Jegomość, to moja lewa, położyłam kralkę!...

— Jak kralkę, kralkę.... A ja kropnąłem drużbartem!

— To proboszcz miał?... proszę pokazać?...

— Nie potrzeba pokazywać, tylko niech asani płaci....

Jak szło dobrze księdzu Jozefatowi, jeszcze pół biedy, choć znowu towarzyszki jego spuściwszy nosy na kwintę, kręciły się niespokojnie na krzesłach, upuszczały karty, sprzeczały się o ilość przegranych groszy narzekając, że z takiem szczęściem tylko się wypada utopić.... Przy dłuższym uporze fortuny, pani Anzelmowa dostawała bicia serca, a Tytusowej łzy gradem kapały z oczu. Jedna tylko pani Srokowska trzymała się najbardziej odważnie, choć czepek jej przekręcając się z jednego boku twarzy na drugi, niby barometr jaki wskazywał prawdziwy stopień wewnętrznej walki z upartym losem drużbarta.

Lecz gorsza daleko była sprawa, gdy proboszcz przegrywał: wszystko mu przeszkadzało wtedy i mięszanie i zbieranie i rozdawanie kart, a szczególniej powolność współgrających.... Pędził ich też nieustannie, żeby się spieszyły z rozdawaniem, ze zbieraniem, z rachowaniem tak, że biedne kobiety dostawały gorączki, bo im jednej sekundy odetchnąć nie pozwolił.

Czasami kiedy rzeczy idą już bardzo na ostro, że lichtarze ze świecami są w niebezpieczeństwie, kredki lecą, tabakierka z chustką na podłodze, a proboszcz przekonywa ciotkę Tytusową, że raczej astronomią bawić się powinna a nie grać w karty — pani Srokowska jako była ochmistrzyni pensyi, występuje z perorą na seryo. Rozpoczyna się sprzeczka żwawa, pani Srokowska irytuje się, ksiądz Jozefat zapyrzony... nie ma rady tylko trzeba interweniować....

— Niechno ja za proboszcza usiądę — mówię — a zaraz tu szczęście się odmieni.

— To, to, to, panie kollatorze, bardzo proszę — rzecze czerwony jak ćwik ksiądz Jozefat powstając z hałasem z krzesła, i gwałtownie rozpinając z tyłu szyi włosienny obojczyk. — Póki żyję, nie gram więcej w karty... albo to gracze?...

Siadam, proboszcz zabiera chustkę kraciastą leżącą na podłodze i chodzi po pokoju i sapie i mruczy, ale po chwili zbliża się do stołu i staje za panią Tytusową. Stojąc widzi u wszystkich karty, a kiedy przychodzi kolej na ciotkę, i ta się waha co tu wyrzucić, krzyknie nad nią „bić, bić“....

— Ale proboszczu....

— Co to ale, bić, kiedy ja mówię bić!

I nim namyślająca się kobieta zdecyduje się na co bądź, wyrywa jej asa, rzuca na stół i zbiera za nią lewę....

— Teraz graj pani króla!

— Nie wiem czy już wyszła dziesiątka?...

— Graj pani króla!

— Ale proboszcz widzi karty — odzywa się pani Anzelmowa.

— A grajże pani króla!... Jakie z jejmości nieporadne chudziątko.... Myśli, myśli... maca kartę jedną za drugą... Co tu myśleć... grajże pani króla!....

Otóż w ten sposób zawsze szła przyjacielska gra naszych domowniczek z proboszczem, który chodził od jednej do drugiej, i tak samo każdej radził, i tak samo wyrywał im karty z rąk bez względu, że mnie grającemu za niego najwięcej szkodził. Jeżeli po obrachunku pokazało się, że wygrał jakie dziesięć groszy, bo rzadko kiedy wypadł inny rezultat, był w najlepszym humorze, na odchodnem napił się ze mną wódki i coś przekąsił; ale niechno przegra, ucieka do domu prosto od stolika kłaniając się damom z wielką uroczystością.

wtedy poważył się reflektować opinię publiczną i przypominał. że sama Turcya uledz musi przewadze rossyjskiej, uchodził zaraz za russofila. Nikt jednak nie lekceważył wtedy Rossyi w takim stopniu jak dziś w Rossyi lekceważoną jest siła Anglii. Ktoś może niemiłego doznać zawodu, bo Wielka Brytania była, jest i zapewne pozostanie mocarstwem dla każdego groźnem w razie starcia wojennego. Zwłaszcza Rossya wycieńczona finansowo i wojskowo nie powinnaby bynajmniej lekceważyć interwencyi angielskiej nawet w porze tak spóźnionej jak obecna.

KORESPONDENCYE

Paryż, 11 lutego.

(B) Większość republikańska Izby deputowanych pracuje gorliwie nad zapewnieniem sobie stanowczej przewagi nietylko w parlamencie ale i w rządzie. Z jednej strony unieważnia wybory konserwatywne z godną lepszej sprawy systematycznością i przygotowuje sobie tym sposobem coraz większą liczebną siłę, z drugiej nie zaniedbując rozmaitych projektów, które stopniowo odbierają rządowi broń odporną, przygotowuje się zwolna ale konsekwentnie do odjęcia mu wszelkiej inicyatywy i zredukowania go do zera. Jednym z tego rodzaju środków jest wniesiony w tych dniach projekt do prawa o stanie oblężenia, który też według złożonego przez właściwą komisyę raportu wzięty pod rozprawy, prawie bez żadnego oporu został zatwierdzony.

Według tej ustawy stan oblężenia nie może być ogłoszony jak tylko na mocy osobnej ustawy w razie bliskiego niebezpieczeństwa, wynikającego z wojny zagranicznej, lub z zbrojnego zaburzenia w kraju. W razie odroczenia Izb prezydent Rpltej może ogłosić stan oblężenia na przedstawienie gabinetu, ale w takim razie Izby bez zwołania zgromadzą się w 48 godzin. W razie rozwiązania Izby deputowanych i aż do zupełnego ukończenia operacyj wyborczych, prezydent nie może nawet tymczasowo ogłosić stanu oblężenia. Tylko w razie wojny zagranicznej mocen będzie ogłosić ten stan w terrytoryach zagrożonych obcem najściem, ale i w takim razie winien natychmiast zwołać kolegia wyborcze.

Jeżeli senat zatwierdzi to prawo, rząd prezydenta straci jedyną broń. jaka mu pozostawała przeciw wichrzycielom i rewolucyi.

Nie mniejszej wagi jest prawo o kolportażu, które stanowi, że dzienniki mogą być swobodnie roznoszone i przedawane przez każdego, kto tylko złoży deklaracyę i wskaże miejsce swego zamieszkania.

Prawo to dałoby się tylko porównać z postanowieniem, któreby dozwalało każdemu, kto tylko zachce, utrzymywać bez żadnej kontroli szynk napojów spirytusowych, dla tem większego rozpajania ludności.

Zapewniają, że po dojściu generała Ladmirault do wieku wymagającego opuszczenia czynnej służby, posada gubernatora Paryża ma zostać zupełnie zwiniętą. Jest to jeden jeszcze środek osłabienia rządu i oddania całej władzy w ręce większości Izby deputowanych.

Ponieważ dotąd nie ma dostatecznej pewności, czy senat zatwierdzi radykalne prawa wotowane przez Izbę, przeto większość republikańska postanowiła zatwierdzić w całości budżet wydatków, a zachować sobie budżet dochodów do cząstkowego co miesiąc zatwierdzenia. Tym sposobem gabinet pozostawałby ciągle na łasce deputowanych, bo mając zatwierdzone na cały rok swoje wydatki, mógłby w każdej chwili być pozbawionym środków do ich pokrycia. Z tego powodu krążyła tu znów pogłoska, że p. Dufaure zamierza podać się do dymisyi.

Na piątkowem posiedzeniu Izby deputowanych p. de Kerjegu w swojem i swoich przyjaciół imieniu zażądał, aby Izba oświadczyła urzędownie, że w dniu pogrzebu Piusa IX nie będzie odbywała posiedzenia. żeby tym sposobem deputowani mogli wziąć udział w nabożeństwach, które w tym dniu odbywać się będą w kościołach paryskich. „Panowie, mówił p. de Kerjegu, katolicy stracili swego ojca Francya tego, którego głos pozostał jej wiernym w chwili, kiedy wszyscy ją opuścili. a świat jednego z ludzi, których wielki charakter najwięcej przyniósł mu zaszczytu. Jako Francuzi i katolicy chcemy złożyć hołd synowskiej boleści i uwielbienia pamięci dobrego. sławnego i powszechnie żałowanego Piusa IX.“

Izba przyjęła propozycyę p. d. Kerjegu głosami prawej strony i części lewego środka. Część lewicy republikańskiej i kraniec lewy wotowały przeciw temu wnioskowi. posłowie lewego środka i lewicy republikańskiej wstrzymali się zupełnie od głosowania. Między temi ostatniemi był i Gambetta. P. Jules Ferry oświadczył, że głosował za wnioskiem p. de Kerjegu, ale łącznie z wielu swymi przyjaciółmi uważa za potrzebę zastrzedz się przeciw uważaniu tego głosowania i wynikłej zeń decyzyi za manifestacyę polityczną albo religijną; jest to tylko ustępstwo mające charakter grzeczności wobec znacznej części Izby.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Konstantynopola.)

Ostatnie dnie przed zawarciem zawieszenia broni były straszne dla ludności Konstantynopola. Sułtan sam nie wiedział. kogo się bardziej obawiać. czy Rossyan, czy Czerkiesów czy też tureckich szowinistów. Czerkiesi dali się szczególnie Europejczykom we znaki. Mimo ogłoszonego po meczetach zakazu noszenia broni, paradowali oni butnie z jataganami i strzelbami po ulicach, sprzedając zrabowane bydło i rzeczy i opierali się stanowczo przesiedleniu się do Azyi. Rządowi udało się jednak po długich korowodach znaczną liczbę Czerkiesów przewieść na rozmaite punkta małoazyatyckiego wybrzeża. Biada miastom i wsiom, które otrzymają tych nowych mieszkańców! Rząd przyszedł do przekonania, że dalsze pozostawienie Czerkiesów w Europie ze względu na inną ludność jest niemożliwe i nie będzie stawiał najmniejszego oporu żądanemu przez Rossyan przesiedleniu tych opryszków. Ambasada angielska zarządziła już była środki ku obronie swego personalu, o obronie kolonii angielskiej nie pomyślano jednak. Jednem słowem trwoga wielka opanowała wszystkie umysły; to też nie dziw, że gdy 30 styszeia wieczór nadeszła wiadomość o zawieszeniu broni, z niejednej piersi wydarł się okrzyk: „Wreszcie! Dzięki Bogu.“ Gorąco upragniona wiadomość o zaprzestaniu kroków nieprzyjacielskich stała się wreszcie faktem! Nikt się nie troszczył, pisze korespondent *Kölnische Zeitung*, że niema jeszcze szczegółów o warunkach pokojowych. Cóż to kogo obchodzi? Dość, że chwilowo nastąpił spokój i nadzieja normalnych stosunków. Niech dyplomaci kłócą się z sobą o szczegóły. my mamy na razie spokój — taka myśl ożywiała wtedy wszystkich a przedewszystkiem obcych poddanych, których los zapędził do stolicy Turcyi. Niejeden z tych ludzi stracił w ostatnich ośmnastu miesiącach na schyłku życia owoce dwudziesto lub trzydziestoletniej pracy. Dla wszystkich tych ludzi wiadomość *caugha biti* (wojna skończona) była zapowiedzią lepszych czasów. Ale i ludność turecka powitała wiadomość o pokoju z największą radością. Lekarze mają znów nadzieję pobierania za swe wizyty honoraryów. adwokaci przewidują cały szereg zyskownych procesów powstałych skutkiem ogólnego zamięszania mianowicie w świecie handlowym. kapitaliści nie obawiają się już oblężenia, jednem słowem cała ludność „miasta siedmiu wzgórz“ odetchnęła swobodniej. Kto umie obserwować, może dostrzedz wyraźnie. jak zadowoleni są ci ludzie. jak szczerze cieszą się z tego. że przeminęły straszne czasy wojny. czasy ofiar. hańby i nędzy. Co wojna kosztowała, jakie w skutkach swych przyniesie jeszcze straty, o tem nikt obecnie nie myśli pozostawiając tę troskę przyszłości. Dziś wystarcza wiedzieć, że wojna ustała, że błogi pokój został przywrócony. Dzięki *Ałłahowi*! Ministrowie udają się do sułtana, aby mu złożyć życzenia. na jutro zapowiedziano w meczetach modły dziękczynne. *Allah il Allah!* Przed kilku miesiącami dziękowali muzułmanie Bogu za zwycięztwa. których użyczył ich orężowi, jutro będą mu dziękowali za to. że po długiej. nieszczęśliwej walce dał im przynajmniej długo upragniony pokój.

Korespondent *Pressy* pod d 5 lutego pisze: W największym spokoju dokonała się ta reforma. która w innym razie byłaby narobiła wielkiego hałasu. W miejsce w. wezyratu utworzono europejskie prezydyum ministerstwa. Prezydentem ministrów został Achmet Vefik basza. były prezydent Izby deputowanych. *Hat* sułtański wystosowany do samego Achmeta Vefika baszy motywuje utworzenie tej posady osobistą odpowiedzialnością ministrów wypływającą z przepisów konstytucyi. Obowiązki nowego prezydenta ministrów tak określa *hat* sułtański: Prezydent kieruje naradami odpowiedzialnego ministerstwa, przedkłada sułtanowi jego uchwały, niemniej uchwalone przez Izbę a przyjęte przez senat projekta ustaw. Skład ministerstwa jest następujący: Prezydent ministrów Achmet Vefik jest zarazem ministrem spraw wewnętrznych. po nim następuje *szeik-ul-islam* Halil Effendi. ministrowie wojny Reuf, spraw zewnętrznych Serwer, Said marynarki. Kurszyd sprawiedliwości. Savfet został mianowany prezydentem rady państwa, Namyk w mistrzem artyleryi, ministrem finansów został Kiani, oświecenia Sabi basza. robót publicznych i handlu Ohannes Effendi Czamicz. Równocześnie posady gubernatorów w Ajdin. Sievas i Syryi zostały oddane baszom Hanidi. Kadri, Dżewdet. Nowe ministerstwo przedstawiło się Izbie na posiedzeniu dnia 4 lutego i zapowiedziało, że kierować się będzie polityką pokojową.

W mowie swej do deputowanych, położył nadto Achmet Vefik basza przycisk na to, że patryotyzm pokona trudności sytuacyi. Zawezwał Izbę, aby z każdej sekcyi wybrała dwóch członków do komissyi, której udzieli wszelkich „pożądanych wyjaśnień o obecnem położeniu państwa. Kilku deputowanych postawiło natychmiast wniosek, aby wystosować adres, na co się też Izba zgodziła. Na interpelacyę w sprawie warunków pokojowych, dał prezydent ministrów wymijającą odpowiedź. zapewniając. że warunki te zostaną wkrótce przedłożone Izbie. Deputowani z Tessalii zainterpelowali następnie Achmeta Vefika baszę, czy rząd zarządził dostateczne kroki przeciw rozszerzeniu się tamtejszego powstania. Prezydent ministrów odpowiedział, ze wysłano tam 24 batalionów wojska. Posiedzenie Izby 4 lutego było w większej części zajęte debatą, jaką wywołał wniosek deputowanego z Konieh. domagający się śledztwa przeciw Achmetowi Alemu baszy. Naturalnie, że wspomniano znowu o wszystkith baszach, którzy zostali wygnani na Lemnos. Trybunał wojenny, który miał wydać na nich wyrok, nie spieszy się z tem. Dotąd aresztowano tylko Hussejna Sabri baszę, byłego komendanta Ardahanu. Mimo tej debaty w Izbie. udał się Mehemet Ali na Kretę, aby objąć dowództwo nad tamtejszemi wojskami.

Z dzienników stambulskich podał dotąd tylko *Bassiret* tymczasowe preliminarya pokojowe nieco obszerniej. Dziennik ten ogłasza zarazem telegram, który cesarz Aleksander wystosował do Sułtana. Telegram ten opiewa: „Nie mam jeszcze żadnej wiadomości. że warunki zawieszenia broni zostały przyjęte i że zostały już podpisane przez pańskich pełnomocników. Gdyby tak było, to brat mój ma polecenie podpisać zawieszenie broni. Zapewniam, że życzenia moje zgadzają się zupełnie z pańskiemi życzeniami pokojowemi. Potrzebujemy mocnego i trwałego pokoju. *Aleksander.*

(Ostatnie operacye w Bułgaryi).

Z Warny pisze 31 z. m. korespondent *Neue Fr. Presse*: „Podczas gdy we wschodniej części bułgarskiego teatru wojny mamy od kilku tygodni niespodziewany a zatrważający pokój, spełniły się losy obecnej kampanii po tamtej stronie Bałkanu. Dopiero w ostatnich dniach podjęły obie rossyjskie armie w północnej Bułgaryi napowrót swe operacye i to w sposób energiczny. Ale w obec rozpoczętych rokowań pokojowych tudzież w obec zawieszenia broni, które nastąpi lada chwila, uważać można te operacye za ostatnie w kampanii rossyjsko-tureckiej. W streszczeniu podaję wam wszystkie wypadki, jakie miały miejsce w ostatnich czasach na tym teatrze wojny: Dnia 24 b. m. nadciągnął korpus Zimmermana pod Bazardżyk. Celem zrekognoskowania sił nieprzyjacielskich wysłał Raszyd basza, turecki komendant Bazardżyku, silny oddział wojska pod dowództwem Zakkarii baszy. Oddział ten składający się z 8 batalionów piechoty, 2 szwadronów konnicy i z 2 bateryj dział o świcie dnia 26 stycznia wyszedł z Bazardżyku. Marsz trwał półtrzecia godziny, gdy nagle. pod wsią Eliaskiöi został ten oddział zaatakowany przez wojska rossyjskie. Wojska turecko-egipskie broniły się zawzięcie ale musiały w końcu ustąpić, ponieważ konnica rossyjska obeszła je dokoła i groziło niebezpieczeństwo odcięcia od armii głównej. Straty tureckie w tej potyczce wynosiły 300 ludzi w zabitych i rannych. Pomiędzy zabitymi znaleziono także Zakkarię baszę, jednego z najzdolniejszych egipskich generałów. Kula nieprzyjacielska przeszyła mu pierś w chwili, w której stanął na czele swych batalionów, ażeby prowadzić je na wroga. Padło także kilku innych oficerów egipskich i jeden pułkownik. Rossyanie ścigali uciekających Turków i wysunęli na przeciw tureckich pozycyj silne oddziały konnicy. Ponieważ zachodziła obawa, że w dniu następnym uderzą Rossyanie jeszcze większemi siłami na Bazardżyk, uchwaliła Rada wojenna w Warnie, ustąpić z tej pozycyi. Rozkaz wydano natychmiast, i w nocy z 26 na 27 stycznia cofnęli się Turcy z Bazardżyku do Derbendköi. Odwrót odbył się w porządku. W Derbendkiöi, Kozluarzy i Prawady zostawili Turcy małe oddziały, *gros* zaś armii tureckiej cofnął się 28 z. m. do Warny, gdzie mają Turcy obecnie 35 batalionów piechoty, 12 szwadronów konnicy i 66 dział polnych. ogółem około 22.000 ludzi. Mimo bliskiego zawieszenia broni panuje w Warnie gorączkowa czynność; dniem i nocą pracują Turcy nad wzmocnieniem tej pozycyi. Wczoraj w nocy pojawił się oddział kozaków w Geledrze, oddalonem od Warny o milę i zabrał z stacyi kolejowej 8 wagonów. Lokomotywa uciekła.

Dnia 24 z. m. przeprawili się Rossyanie przez dolny Łom, nie natrafiwszy nigdzie na opór i zajęli w dniu następnym Kadikiöi, Pizancę, Solenik. Karacajankiöi, Sarnasuflar i Eski Dżuma. Równocześnie zajęli stacye kolejowe między Ruszczukiem a Rasgradem. zastanowi 24 z. m. ruch na tej linii a 26 z. m. po krótkim oporze zajęli Rasgrad. Dnia 27 z. m. zajęli Rossyanie stacyę kolejową Isziktar i Szeitandżik, tak, że obecnie mają całą kolej w swych rękach. Wojska tureckie rozprószone po tej linii cofnęły się do Szumli. Szefa artyleryi w Szumli, Raszyda baszę (Streckera) i szefa sztabu generalnego amii naddunajskiej, Nihada baszę, odwołano w tych dniach do Stambułu. Przez odwołanie Raszyda baszy straciła załoga w Szumli najzdolniejszego generała. W tym samym tygodniu pojawiły się wojska rossyjskie także pod Sylistryą, gdzie stoczyły małą utarczkę z wojskami tureckiemi. Według pewnych wiadomości połączyła się wczoraj rossyjska armia operująca. nad Łomem, z korpusem generała Zimmermana pod Jenibazarem. przez co izolowano wszystkie cztery fortece bułgarskie. Ludność mozułmańska z okolic zajętych przez wojska rossyjskie, schroniła się do Warny. Codziennie nadchodzą jeszcze ciągle wygnańcy, tak, że liczba ich wynosi już obecnie około 50.000. Drugie tyle wyjechało do Stambułu. Wszystkie budynki, ulice, place i rowy forteczne w Warnie są przepełnione zbiegami. Nędza jest tak okropna, że niepodobną jej opisać. Jeszcze gorsze wiadomości nadchodzą z Burgas, dokąd schroniła się ludność mahometańska z południowych stoków Bałkanu. w nadziei, że dostanie się okrętami do Stambułu. Ci biedacy nie mają ani odzienia ani pożywienia. Czerkiesi, którzy opuszczają już armię turecką, korzystają z anarchii, tworzą bandy rozbójnicze i rabują dokoła. To też wyczekujemy tu wszyscy zawieszenia broni, jak zbawienia. Nikt nie wątpi ani na chwilę, ze zawieszenie broni musi przyjść do skutku, albowiem wiadomo powszechnie, że Turcya nie może już stawiać oporu i musi przyjąć wszystkie warunki podyktowane jej przez Rossyę“.

— Mam honor powiedzieć aczaniom do brodziejkom, że tracicie na zawsze gracza! Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus....

Tego wieczora było jakoś nie tak ostro jak zwykle, mnie karta szła, choć proboszcz całemi siłami buntował przeciwniczki. Żona zajęta gospodarstwem w jadalnym pokoju nie pokazywała się wcale, z czego korzystając młoda para, usadowiła się w drugim pokoju przy otwartem oknie, prowadząc półgłosem dość ożywioną rozmowę. No, myślę sobie, jeżeli nie teraz, to chyba nigdy nie trafi im się lepsza sposobność dla załatwienia wszelkich spraw sercowych. Bo jak na to była to prześliczna noc czerwcowa, ciepła, urocza, gwiazdzista, słowik przed mojem dawnem oknem tak rozkoszne wywodził trele jak nigdy, a pomięszany zapach jaśminu, bzu i z wazoników heliotropu, formalnie cisnął się do pokoju. Nigdy przyznam się państwu nie byłem i nie jestem poetą i nikt mię na rymowane plewy nie złapie, a dalibóg żeby mię tak kto posadził wtedy z Lincią przy oknie i kazał patrzeć w te szafirowo-błyszczące oczęta, podziwiać giętkość jej kibici i ślicznie utoczoną a białą jak marmur rękę, z której szeroki rękaw żagnotowej sukni zsuwał się co chwila — to mówię prawdę, nie wytrzymałbym, daję słowo, powiedziałbym coś, coby wywołało straszną burzę sercową... Pal licho! W takich razach człowiek traci rozum i czy stary czy młody na śmierć głupieje.

Dlatego też ogromnie byłem ciekawy słyszeć, co też oni z sobą gadają... Jest coś w naturze człowieka, że choć samemu już się nie ma zębów, to zawsze radby przynajmniej zobaczyć, jak też nimi jedzą.... Gra w owego drużbarta jest sama z siebie dość łatwą, więc niepotrzebując zwracać na nią całej uwagi, nastawiłem ucha ku oknu....

(Ciąg dalszy nastąpi.)

(Fortyfikacye Dardanelskie.)

Stambuł i Dardanelle są w tej chwili najgłówniejszym przedmiotem spornym w komplikacyi oryentalnej i na tej to granicy dwóch części świata padnie decyzya w najżywotniejszych interesach Europy zachodniej. Nic więc dziwnego, że oczy całego świata są skierowane na te dwa punkta. które splotły się z najważniejszemi wypadkami kampanii obecnej. Niejednokrotnie — pisze *Fremdenblatt* — podawaliśmy opisy terenu operacyjnego, położonego między Bosforem a linią obronną Czatałdża i daliśmy wyraz uzasadnionemu przekonaniu, że Stambuł, jako miasto otwarte tak z powodu założenia swego, jako też położenia topograficznego, nie zdoła bronić się nawet godzinę. Od chwili, w której Turcy opuścili linię obronną między Czekmedże a Derkos a wojska rossyjskie ją zajęły, nikt nie marzy nawet o obronie stolicy kalifów. Znajduje się ona *par distance* w rękach wojsk nieprzyjacielskich. Jakże ma się rzecz z cieśniną Dardanelską? Czy fortyfikacye założone po obu stronach tej cieśniny odpowiadają wysokiemu znaczeniu tej drogi morskiej łączącej dwa morza i dwie części świata? Na te pytania możemy odpowiedzieć otwarcie, że każde inne mocarstwo, z wyjątkiem Turcyi, byłoby się postarało o nierównie odpowiedniejsze ufortyfikowanie obu brzegów tej cieśniny, biorąc bowiem rzecz ściśle, zrobiła tam Turcya tylko tyle, że usypała baterye nadbrzeżne w kilku punktach wskazanych doświadczeniem wieków ubiegłych. Kluczem do cieśniny dardanelskiej są jeszcze ciągle dwa starożytne zamki: Sultanie na brzegu azyatyckim i Kilid-Bahr na brzegu europejskim. Pierwszy zamek leży tuż nad brzegiem, ma bardzo stare wieże i daleko sięgające mury wałowe, które od strony brzegu europejskiego wznoszą się w górę i są doskonałym celem dla pocisków rzucanych z okrętów. W ostatnich czasach zdobyli się Turcy na usypanie kilka wałów ziemnych celem osłonięcia tych murów a tu i owdzie, jak n. p. na południowej stronie zamku Sultanie, znieśli zupełnie mury wałowe i ustawili tam olbrzymie działa Kruppa, prezent zrobiony przez tego fabrykanta sułtanowi Abduł Azisowi. Ale kolportowana przez niektóre dzienniki wiadomość, że olbrzymie działa ustawione w forcie Sultanie, niosą pociski aż do południowej części cieśniny, to jest do tego punktu, gdzie ta cieśnina łączy się z morzem egejskiem, jest nonsensem, bo ta odległość wynosi 5 mil a dotychczas nie mamy jeszcze dział, któreby tak daleko rzucały pociski. W tych doniesieniach jest tylko tyle prawdy, że z fortów tych jest rozległy widok, i że każdy okręt, któryby chciał wpłynąć do cieśniny, dostanie się w ogień krzyżowy. Odległość jednego fortu od drugiego wynosi w linii powietrznej przeszło 22,000 metrów, i forty te dominują nad najwęższem miejscem cieśniny. Na północ, w kierunku Gallipoli rozszerza się ta cieśnina na 6 mil morskich, ale na skręcie w kierunku północno - wschodnim formuje drugi przesmyk wązki pod skałami Nagara-Burum, na których szczycie jest usypana druga baterya. Jest to miejsce słynne w historyi, tu bowiem stał most Xerxesa, po którym przeszedł Parmenion z armią Aleksandra do Azyi, ale jak to już wyżej powiedzieliśmy, jest to miejsce całkiem zaniedbane przez Portę, podobnie jak wszystkie inne ważne pozycye. Miejsca, na których stały niegdyś słynne miasta Sestos i Abydos są obecnie pustkowiem, zasypanem gruzami. Baterya Nagara ma być uzbrojoną tylko w jedno działo Kruppa. Pomiędzy tą bateryą a fortem Sultanie, leżą jeszcze forty Medżidże i Köszburun; pierwszy fort ma 11 dział Kruppa. a drugi 18 dział starego systemu. Lepiej uzbrojony jest brzeg europejski. Obok Kilid-Bahr, gdzie jest 15 dział Kruppa i 15 starych armat bronzowych, usypali Turcy na lesistych stokach gór nowe baterye Dehirmen, Czuss i Mamasigia-Burun, z których pierwsza ma 3 działa Kruppa i 8 dział bronzowych, druga 8 dział zwykłych starego systemu, a ostatnia 12—15 dział bronzowych. Widzimy, że tu pozostawia uzbrojenie wiele do życzenia, zwłaszcza wobec straszliwej skuteczności olbrzymich dział na okrętach pancernych. Przy wstępie do cieśniny dardanelskiej leżą starożytne murowane forty nadbrzeżne, Kum-Kaleh (w Azyi) i Sedil - Bahr (w Europie). Są one wystawione na każdy atak od strony morza. Budowle te pochodzą jeszcze z czasów Mahometa IV i nie były w stanie oprzeć się nawet Wenecyanom. W obrębie fortu Sedil-Bahr usypano w ostatnich czasach kilka bateryj nadbrzeżnych, ale i to nie zmienia faktu, że właśnie wjazd do cieśniny dardanelskiej jest najsłabszym punktem całej tej drogi morskiej. Wszystkie powyżej opisane forty mogą pomieścić w sobie co najwięcej 2 pułki piechoty; sztab, w razie wojny, składa się z 2 pułkowników, 10 oficerów sztabowych niższych stopni, 10 kapitanów i 300 poruczników. Cała ta droga morska ma 10 mil długości, a w najszerszych miejscach 1 milę szerokości. Prąd jest bardzo silny, tak, że niepodobna tam zatopić min podwodnych."

KRONIKA

— **W teatrze** dziś „Malarze", komedya w 3 aktach A. Wilbrandta, przekład A. Podwyszyńskiego.

— **Akademia umiejętności**. D. 12 b. m. odbył wydział historyczno-filozoficzny posiedzenie, na którem prof. dr. Burzyński odczytał w dalszym ciągu swych kwestyj spornych z prawa polskiego, rzecz: „O systemie w prawie polskiem." Prelegent odwołując się do krytyki, napisanej przez prof. Walentego Dutkiewicza o dziele swem: „Prawo polskie prywatne", odpiera uczyniony sobie w krytyce zarzut, iż, przedstawiając prawo polskie dawne w systemie przyjętym w nauce dzisiejszej, niewłaściwie sobie postąpił. Dla odparcia tego zarzutu, zastanawiał się prof. dr. Burzyński nad pojęciem prawa, jego podziałami i doszedł do przekonania, iż prawo, stanowiące całość organiczną, tylko zgodnie z istotą swą z natury wypływającą rozkładane być może. Na tej opierając się zasadzie nie mógł więc dr. Burzyński przychylić się do zdania tych, którzy ugrupowanie przedmiotów w systemie pozostawiają uznaniu autora, albo doradzają trzymać się mięszaniny, przedstawionej w korektnrze praw Taszyckiego. albo też porządek przedmiotów chcą mieć według ksiąg Justyniańskich przeprowadzony. Żadna z tych trzech metod nie zaspakaja, według zdania dra Burzyńskiego, potrzeb dzisiejszej nauki, gdyż dowolność autora niema stałej podstawy, metoda Taszyckiego połączeniem prawa prywatnego z prawem publicznem, grzeszy przeciw należytemu rozłączeniu części, a porządek ksiąg Justyniańskich nie nadaje się szczególnie co do *actiones* do pojęć prawa materyalnego. W przedmiocie tym wszczęła się dyskusya, w której udział mieli pp. dr. Zoll, dr. Kopff, dr. Heyzmann i dr. Bojarski.

— **Ofiarą morderstwa** padł przed wczoraj rotmistrz honwedów hr. Emeryk Szapary, brat byłego ministra węgierskiego Juliusza. W Jaszbereny, gdzie hrabia kwaterował z z swym szwadronem, zastrzelił go w sposób skrytobójczy podporucznik Toth, mszcząc się na nowym rotmistrzu za to, iż tenże wytknął mu przed frontem nałóg pijaństwa, któremu Toth oddawał się w takim stopniu, że w stanie prawie nieprzytomnym nawet nie wahał się pojawiać na przeglądach szwadronu. Hr. Emeryk Szapary właśnie był uważany za pobłażliwego przełożonego i nie chciał szkodzić Tothowi.

— **Członkowie conclave.** Po wspomnionych wczoraj na tem miejscu idą dalej kardynałowie kapłani: Irlandczyk Paweł Cullen (ur. w Dublinie 1803. mian. 1866), arcybiskup dubliński, znany z surowego przestrzegania zasad kościoła: Gustaw Adolf książe Hohenlohe (ur. w Rothenburgu 1823, mianow. 1866), jeden z najmłodszych członków świętego kolegium, równie jak Lucyan Ludwik Józef Napoleon Bonaparte (ur. w Rzymie 1828, mian. 1868), uważany za męża wielce pobożnego; kardynał Innocenty Ferieri (ur. w Fano 1810, mian. 1868) zajmujący ważne stanowisko prefekta biskupów i zakonów religijnych; Józef Berardi (ur. w Ceccano 1810, mian. 1868); Jan Ignacy Moreno, Hiszpan (ur. w Guatemali 1817, mian. 1868), arcybiskup toledański; Rafael Monaco La Valetta (ur. w Akwilei 1827, mian. 1868), generalny wikaryusz papieski i prezydent kongregacyi wizyt apostolskich, mąż wielce uczony i wyrozumiały, uważany też za kandydata do tyary; Ignacy de Nascimiento Moraes Cardoso, Portugalczyk (ur. w Murcyi 1811, mian. 1873), patryarcha lizboński; Reneusz Franciszek Regnier, Francuz (ur. w St. Quentin 1807, mian. 1873), arcybiskup Cambray; Flawiusz Chigi, arcykapłan z bazyliki laterańskiej, wielki przeor i komandor rycerskiego zakonu Jerozolimskiego (ur. w Rzymie 1810, mian. 1873), potomek jednego z pierwszych rzymskich rodów patrycyuszowskich; Aleksander Franchi (ur. w Rzymie 1819, mian. 1873), jeden z najznakomitszych dostojników kościoła, generalny prefekt propagandy wiary i obrządku rzymskiego, na którem to stanowisku najlepiej ze wszystkich kardynałów znać może stosunki kościoła na całym świecie; Józef Hipolit Guibert (ur. w Aix 1802, mian. 1873), arcybiskup paryski (z zakonu Braci Niepok. poczęcia N. P. M.); Ludwik Oreglia di Santo Stefano (ur. w Benevagienna 1828, mian. 1873) prefekt kongregacyi odpustów i relikwij. Jednocześnie z tym ostatnim kardynałem kapłanem zostali mianowani: Jan Simor, prymas Węgier (ur. w Stuhlweissenburgu 1823) i Tomasz Maria Martinelli, mnich z zakonu pustelniczego św. Augustyna (ur. w Lucca 1827) prefekt kongregacyi obrządków. Dwudziestym szóstym z rzędu kardynałem kapłanem jest Rudiger Ludwik Emiliusz Antici-Mattei (ur. w Recanati 1811, mian. 1875); w jednym roku z nim mianowani kardynałowie Piotr Gianelli (ur. w Terni 1807) arcybiskup Sardii *in partibus infidelium*, używający sławy znakomitego teologa; Mieczysław hr. Halka Ledóchowski (ur. w Sandomierskiem 1822) arcybiskup gnieźnieński i poznański, sekretarz ważnej kongregacyi dla szczególnych spraw kościoła; Jan Mac Closkey z Nowego Jorku (ur. w Brooklyn 1801) pierwszy w św. kollegium Amerykanin; Henryk Edward Manning (ur. w Totteridge 1808) arcybiskup westminsterski (Londyn) posiadający sławę męża wielkiej uczoności i niezłomnego charakteru, a jako taki uważany także za kandydata do tronu papieskiego; Wiktor August Izydor Dechamps (ur. w Mella pod Gandawą 1810) z zakonu redemptorystów, arcybiskup Mechliński; Jan Simeoni (ur. w Pagliano 1816) dotychczasowy sekretarz stanu i prefekt pałaców apostolskich i kongregacyi laurentyńskiej, pochodzi ze stanu mieszczańskiego i słynie ze zdolności politycznych i administracyjnych zarówno, jak z pobożności i biegłości w teologii; Francuz Gotfryd Brossais Saint Marc (ur. w Rennes 1803) arcybiskup w Rennes. Dalej kardynał Dominik Bartolini (ur. w Rzymie 1813) w roku 1875 mianowany kardynałem dyakonem, a w r. 1876 kardynałem kapłanem, słynie z niepospolitego charakteru. Bartłomiej d'Avanzo (ur. w Avelli 1811, mian. 1876), biskupi Calvi i Teano, zaliczany do uczonych członków św. kollegium; Jan Chrz. Franzelin, z zakonu jezuitów, syn włościanina tyrolskiego (ur. w Altino 1816, mian. 1875); Franciszek Paweł Benavides y Navarrete, Hiszpan (ur. w Bazie pod Granadą 1810, mian. 1877), patryarcha Indyj wschodnich, mąż uczony równie jak Franciszek Ksawery Apuzzo (ur. w Neapolu 1807, mianow. 1877), arcybiskup Kapuy, i Hiszpan Emanuel Garcia Gill (ur. w Salvatore di Cambor 1802, mian. 1877) z zakonu dominikańskiego, arcybiskup Saragossy. Jednym z najmłodszych kardynałów jest Szkot Edward Howard (urodz. w Nottingham 1829, mian. 1877), arcybiskup Nowej Cezarei *i. p. i.* W jednym roku z nim mianowani zostali Hipszan Michał Parga y Rios (ur. w Benejanie 1811) arcybiskup Compostelli, Francuz Ludwik Maria Józef Euzebiusz Caverot (ur. w Joinville 1806), arcybiskup lugduński, Ludwik Canossa (ur. w Weronie 1809) biskup weroński; Ludwik Serafini (ur. w Magliano 1804) biskup w Viterbo, powaga na polu administracyi kościelnej; wreszcie Józef Michajłowicz (ur. w Torda 1824) arcybiskup zagrzebski, Jan Chrz. Kutschker (ur. w Wiese 1810), arcybiskup wiedeński i Lucyd Maria Parocchi (ur. w Mantui 1833), arcybiskup boloński. Ten ostatni pod względem wieku jest najmłodszym członkiem św. kollegium, liczy bowiem lat 45. Nakoniec w grudniu 1877 mianowani kardynałowie kapłani Moretti, arcybiskup Rawenny i Pellegrini. Pierwszy z nich, jak przedwczoraj doniósł telegram z Rzymu, wymieniany jest tam także jako domniemany następca Piusa IX. Pomiędzy kardynałami dyakonami pierwszym jest 83-letni Prosper Caterini (ur. w Onano 1795, mian. 1853), prefekt kongregacyi soboru, sekretarz św. rzymskiej i powszechnej inkwizycyi. Do jego to urzędu będzie należało oznajmić ludowi rzymskiemu z balkonu watykańskiego imię nowowybranego papieża. Po nim idą kardynałowie dyakonowie w następującym porządku: Teodulf Mertel (ur. w Alumniera 1806, mian. 1858), Dominik Consolini (ur. w Sinigaglii 1807, mian. 1866), Edward Borromeo (ur. w Medyolanie 1822, mian. 1868), prefekt kongregacyi kościoła św. Piotra; Wawrzyniec Hilary Randi (ur. w Bagnacavallo 1818, mian. 1875), Bartłomiej Pacca (ur. w Benewencie 1817, mian. 1875), a nareszcie mianowani w roku zeszłym kardynałami dyakonami Wawrzyniec Nina (ur. 1822), Eneasz Sbaretti (ur. w Splicie 1808), i były dyrektor apostolskiej kancelaryi, Francuz Fryderyk du Falloux de Caudray, liczący lat 62.

— **Bazylika watykańska**, w której wystawione były śmiertelne szczątki Ojca św., jak wczoraj doniósł telegram. zamkniętą została dla publiczności do 13 b. m. o godzinie 3 po południu, o którym to czasie rozpoczęła się ceremonia złożenia zwłok Piusa IX w trumnie. Oto najgłówniejsze momenta tej ceremonii: Notaryusz watykański odczytał akt zejścia Jego Świątobliwości, który następnie w srebrnej puszce złożony został u stóp zmarłego w trumnie. Majordomus dworu papieskiego przysłonił twarz nieboszczyka jednym całunem, a kardynał *camerlengo* całe zwłoki drugim. Następnie złożono w trumnie także pieczęcie i medale wybite za pontyfikatu Piusa IX i upamiętniające najważniejsze zdarzenia tegoż pontyfikatu. Liczba ich wynosi 96. Ceremonia odbywała się w obecności kardynałów, kapituły watykańskiej, dworu papieskiego, ciała dyplomatycznego i zaproszonych umyślnie znakomitszych osobistości Rzymu. Grobowiec przeznaczony na miejsce wiecznego spoczynku Piusa IX, jak donosi korespondent *Tagbl.* z Rzymu, ukończony został dnia 13 b. m. wieczór, poczem nastąpiło złożenie w nim zwłok, które trwało od godziny 6 do 9 wieczór. Ten sam korespondent opowiada, iż dnia poprzedniego, kiedy jeszcze tłumy ludności odwiedzały wystawione w bazylice zwłoki, jakiś elegancko ubrany Francuz korzystając z niesłychanego natłoku, zdjął Ojcu św. z nogi trzewik i chciał go przywłaszczyć sobie. Świętokradzca ten został przechwycony, lecz puszczono go na wolność.

— **Proces nihilistów** w Petersburgu skończył się dnia 9 b. m. Około 160 oskarżonych zostało skazanych do robót przymusowych, 90 uwolniono od oskarżenia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Izba handlowa lwowska** przesyła nam następujące uwiadomienie: Według § 89 ogólnej rumuńskiej ustawy cłowej przekazana bywa do rozstrzygnięcia każda sprawa sporna między urzędem cłowym a stroną, wynikła z powodu oznaczenia rodzaju lub własności towaru, osobnemu komitetowi rzeczoznawców, ustanowionemu przy ministerstwie skarbu w Bukareszcie. Prośba o rozpoznanie sprawy przez rzeczoznawców (expertyzę) wniesioną być musi przez stronę pokrzywdzoną postępowaniem urzędu cłowego. pisemnie do tegoż urzędu, a urząd ten jest obowiązany przedłożyć prośbę, najpóźniej w 24 godzin po wniesieniu ministerstwu skarbu, i dołączając okaz odnośnego towaru opieczętowany pieczęcią urzędu i właściciela. Powyższy komitet rzeczoznawców przydzielony ministerstwu, jest z wyłączeniem kazdej miejscowej expertyzy jedynie kompetentnym do rozstrzygania sporów o rodzaju i jakości towarów, które tak aż do wydania wyroku przez komitet pozostają pod pieczęcią właściciela w przechowaniu urzędu cłowego. Pozostaje stronie do wyboru, wymierzone przez urząd cłowy należytości uiścić z tem zastrzeżeniem, że po orzeczeniu rzeczoznawców zwyżka zapłacona nad rzeczywistą należytość zwróconą jej będzie. Powołany paragraf ustawy cłowej zastosowany być może jednak ze względu na art. XIV — XVII konwencyi handlowej, zawartej między monarchią austro-węgierską i Rumunią do przywozu z Austro-Węgier do Rumunii tylko wtedy, gdy oclenie towarów odbywa się według w a g i. O czem zawiadamia się pp. kupców i przemysłowców z tą uwagą, że wyroki komitetu rzeczoznawców, chociaż wedle rumuńskiej ustawy cłowej nie mogą być zaprzeczone przez żadne instancye administracyjne i sądowe, — nie ujmują wcale poddanym austryackim prawa reklamowania przeciw wyrokowi expertów u rządu rumuńskiego w drodze dyplomatycznej za pośrednictwem konsulatów.

⁂ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 2 do 9 lutego.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 9·— do 10·50 złr. Żyto 5.75 do 6·60 złr. Jęczmień 5·75 do 7·25 złr. Owies 5·50 do 6.— złr. Hreczka —·— do —·— złr. Kukurudza zeszłoroczna 6·20 do 6·80 złr. Kukurudza nowa 5·50 do 6·25 złr. Proso 5·75 do 6·— zł. Groch do gotowania 7.— do 9·— złr. Groch pastewny 5·50 do 6·25 złr. Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 7·— do 9·50 złr. Bobik 6·50 do —·— złr. Wyka 4·50 do 5·25 złr. Koniczyna najprzedniejsza 30·— do 53·— złr., przednia —·— do —·— złr., średnia —·— do —— złr., poślednia —·— do —·— złr. Tymotka 18·— do 20·— złr. Anyż rossyjski —·— do —·— złr. Anyż płaski —·— do —·— złr. Kminek 44·— do 48·— złr. Rzepak zimowy 15·— do 15.50 złr. Rzepak letni 13·50 do 14·— złr. Rzepik zimowy 14·75 do 15·— złr. Rzepik letni 14.— do 14·25 złr. Lnianka 11·— do 12·50 złr. Nasienie lniane 11·25 do 13·25 złr. Nasienie konopne 8·50 do 10·50 złr. Chmiel —.— do —·— złr. Spirytus gotowy 28·50 do 29·— złr.

OSTATNIA POCZTA

Najdostojniejsza **A r c y k s i ę ż n a A l i c j a**, małżonka Arcyksięcia Ferdynanda, W. Ks. Toskany, powiła syna 13 b. m.

F l o t a a n g i e l s k a przepłynęła we środę cieśninę dardanelską bez fermanu ale także bez oporu ze strony Turcyi, która ograniczała się tylko na wniesieniu protestu przeciw temu naruszeniu traktatu paryskiego. Taki sposób przepuszczenia floty angielskiej dogadzał, być może, najlepiej rządowi rossyjskiemu, który chętnie patrzy na pogwałcenie traktatu paryskiego, z którejkolwiek ono pochodzi strony. Rossya nie miała zresztą potrzeby sprzeciwiać się wpuszczeniu floty angielskiej na zamknięte morza tureckie, dopóki w jej mocy jest Stambuł i Bosfor i dopóki według upodobania zamknąć może Dardanelle, aby w danym razie stwierdzić prawdziwość sentencyi, że łatwiej jest wejść niż w r ó c i ć... Od kilku dni bawi w Stambule ośmiu wyższych oficerów rossyjskiego sztabu generalnego i pracują wspólnie z tureckim ministrem wojny nad planem ufortyfikowania cieśnin morskich. mianowicie zaś ujścia Bosforu do Czarnego Morza. *Times* donoszą już nawet, że ujście to zamkniet zostało torpedami. Słowem, flota ang... zamkniętą być może jak w klatce. N... mamy, aby taki wynik akcyi ang... prawdopodobnym, ale że jest mo...

tylu różnych niespodziankach nikt zapewne zaprzeczyć nie zechce. Tymczasem w Stambule czynią się przygotowania na przyjęcie miłych gości — rossyjskich. Porta wyznaczyła już dla nich kwatery w pobliżu dzielnicy armeńskiej wycofawszy ztamtąd swe wojska. Rząd turecki jest na pozor ogromnie uprzedzającym i przyjacielskim dla swoich pogromców — co się w jego duszy dzieje, daremnem byłoby dociekać. Korespondent *Polit. Corr.* próbuje w swym ostainim liście scharakteryzować dzisiejszą politykę Porty. Pisze on 6 lutego: „Porta chce widocznie zyskać na czasie i przewlec podpisanie traktatu pokojowego aż do chwili, w której się zbierze kon-konferencya w tem przekonaniu, że, jeśli jej się to uda, konferencya złagodzi surowość niektórych rossyjskich warunków pokoju. Jest to znana przebiegłeść tureckiej dyplomacyi, która przy każdej sposobności popuszcza wodzy swej nienawiści ku Europie, z drugiej strony jednak zawsze jeszcze liczy na przysługi, jakie ta znienawidzona Europa jeszcze w ostatniej chwili mogłaby Turcyi oddać. Zdaje się jednak, że przebiegli Turcy i na polu dyplomatycznem znaleźli w Rossyanach równych sobie mistrzów gdyż, ci ostatni przeniknąwszy już dziś temporyzacyjną politykę Porty, przypierają ją gwałtownie, aby czemprędzej zarządziła dyspozycye do rozpoczęcia ostatecznych rokowań pokojowych. Skutkiem tego prawdopodobną jest rzeczą, że Savfet basza już w najbliższych dniach zostanie mianowany pełnomocnikiem do tych rokowań. Nowy gabinet turecki, na którego czele stoi Achmet Vefik basza w charakterze prezydenta, mimo klęski, jaką tu poniósł wpływ angielski, zostaje zawsze jeszcze w bardzo ścisłych stosunkach z ambasadorem angielskim, panem Layardem. Ten ostatni występuje teraz, gwałtownością, która przechodzi nieraz w brutalność; aby tem imponować. Sposób, w jaki przemawia przeciw Rossyi, jest niesłychany w rocznikach dyplomatycznych. Jeśli to czyni w tym celu, aby odświeżyć nimbus Anglii, to się grubo myli. Już minął czas, w którym tu przywiązywano wagę do słów angielskich Dla zrehabilitowania swej powagi tu jak i na całym Wschodzie musiałaby Anglia przedsięwziąć teraz energiczną, pełną doniosłości akcyą. Layard zapowiada ją, oświadczając bez ogródki wszem wobec, że Anglia potrafi wydrzeć północnemu kolosowi zdobycz turecką".

Standard wczorajszy oświadcza, że pogłoski o ustąpieniu lorda Derby i rozwiązaniu parlamentu, są bezzasadne. Tenże dziennik donosi: Departament przesyłek wojskowych układa się z kilkoma wielkimi dostawcami o bezzwłoczną w razie potrzeby dostawę znacznych ilości żywności dla wojska. Wszystkie okręty wojenne stojące u Malty, otrzymały rozkaz udania się jak najspieszniej do floty wschodniej. Okręt *Devastation* odpływa tam dzisiaj.

Kwestya retrocessyi Bessarabii rumuńskiej rozstrzygnie się prawdopobnie temi dniami i to nie po myśli narodu rumuńskiego. Według informacyj *Polit. Corr.* rząd rumuński mimo wszelkich demonstracyj zgodzi się na żądanie Rossyi, z którego w ostatniej chwili zrobiono osobistą sprawę cara. Sprawdzi się więc dowcipne powiedzenie któregoś z dyplomatów, że Rumunia była w błędzie sądząc, „że prowadzi wojnę za darmo."

Rossyanie obsadzili Erzerum. Załoga turecka fortecy cofnęła się do Erzinghian, a razem z nią opuścili miasto także urzędnicy tureccy. Tylko burmistrz Derwisz Aga pełni dalej swe funkcye za pozwoleniem Rossyan. Turcy zabrali ze sobą całą amunicyę i wszystkie działa pozycyjne w liczbie 108. Chorych pozostawili w szpitalach.

Korpusy 12 i 13, stanowiące armię naddłomską, mają wkrótce przez Rumunię rozpocząć powrót do Rossyi. Twierdze naddunajskie obsadzi korpus gen. Zimmermana.

Z Rzymu donoszą d. 13 lutego. „Kongregacya kardynałów rozbierając dziś kwestyę *veto*, postanowiła zastrzedz dla kolegium świętego zupełną swobodę działania, a tym państwom, które posiadają prawo *veto*, pozostawić możność przedstawienia uwag swoich. Lokale na *conclave* przeznaczone obejmować będą w skutku konieczności pomieszczenia licznego personalu. 400 pokojów. Dziś o godzinie 3 po południu bazylika watykańska została zamkniętą, aby złożyć do trumny zwłoki Papieża. Notaryusz miał odczytać akt zejścia, który zamknięty w srebrnej puszce, złożony będzie przy stopach zmarłego. *Majordomus* okryje twarz zasłoną, poczem kardynał-ralengo okryje całe ciało drugą oponą. całej na - jn zaś zwłoki włożone będą do trumniej umieszczone także zostaną dalc, które za pontyfikatu Pii i odnoszą się do ważniejszych wypadków jego pontyfikatu. Liczba takich medali wynosi 96. Uroczystości tej towarzyszyć będą kardynałowie, kapituła watykańska, dwór papieski, ciało dyplomatyczne i niektóre osoby zaproszone. Kardynałowie przybyli do Rzymu, zaraz za przybyciem swojem odwiedzili zwłoki Papieża. Wiele deputacyj zagranicznych i stowarzyszeń katolickich przybyło do Rzymu na pogrzeb. Do watykanu nadchodzą codzień depesze kondolencyjne i pisma dworów panujących i obcych rządów, tudzież znakomitszych osób i stowarzyszeń. Nawet sułtan przysłał telegram kondolencyjny. Tylko dwa rządy, niemiecki i rossyjski, jak donosi *Voce della Verità*, ostentacyjnie wyłączyły się z tego chóru kondolencyjnego.

Na posiedzeniu wersalskiej Izby deputowanych 12 b. m. Mun interpelował rząd z powodu artykułu w dzienniku *Le Réveil* zawartego, który znieważa *conclave*; pyta on, czy rząd zamierza pozwalać na takie skandale? Minister Marcère odpowiedział, że gabinet nie myśli pozwalać na żadne skandale, skądkolwiekby one wychodziły, ale rząd uważa sobie za obowiązek pozostawić prokuratoryi inicyatywę i dalsze działanie. Na tem skończył się ten epizod.

Ciekawe wiadomości otrzymujemy z Francyi. Idea przymierza francusko-niemieckiego, o której wspomniał korespondent paryski *Polit. Corresp.* w ostatnim swym liście, zdaje się być nietylko mrzonką St. Valliera. Już *République Française* i patron jej Gambetta zaczynają propagować tę ideę. Przed kilku dniami Gambetta w rozmowie z lordem Rosslyn, wracającym z Madrytu, miał się wyrazić: „Głównym interesem Francyi i celem naszej polityki jest oszczędzać ile możności Niemcy, dowieść, że możemy z niemi żyć dobrze, jednem słowem przywrócić ufność i szacunek wzajemny. Tylko przez taką politykę odzyskać kiedyś możemy Lotaryngię. Niemcy wiedzą bardzo dobrze, że rząd, któryby potrafił odzyskać dla Francyi utracone dwie prowincye, stałby się silnym i popularnym, w interesie ich leży, aby rząd republikański ustalił się we Francyi. Ks. Bismarck mógłby liczyć na Francyę w kwestyi holenderskiej i innych". Możemy dodać, że wiadomość tę, rzucającą tak jasne światło na politykę republiki francuskiej i jej faktycznego naczelnika, mamy z bardzo dobrego źródła. Jako pierwszą wskazówkę tej nowej polityki, uważać można odwołanie eskadry pancernej francuskiej, która już była w drodze do Konstantynopola, odwołanie, które nastąpiło podobno na życzenie ks. Bismarcka.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 lutego wieczór. (*Tel. pryw.*) Flota angielska mimo protestu komendanta warowni Dardanellskich, wpłynęła na morze Marmora i miała znajdować się już wczoraj pod Konstantynopolem.

Rossyanie oczekiwani są dziś w Konstantynopolu. Sułtan chce się przenieść na brzeg azyatycki.

Ferman turecki z pozwoleniem przepłynięcia cieśniny Dardanelskiej, jeszcze nie nadszedł dla Austryi. Gabinet austryacki postanowił wstrzymać się z ekspedycyą eskadry aż do jego nadejścia.

Sytuacya bardzo drażliwa i naprężona, a nadto wielce zaciemniona ostatniemi wypadkami. Wszelkie wieści o mobilizacyi nie mają żadnej podstawy.

Paryż, 14 lutego. Zapewniają, że Sułtan w liście do królowej angielskiej zrezygnował na wysłanie floty. Królowa odpowiedziała, że jestto rzecz niemożliwa. Wysłanie floty ma cel pokojowy.

Bukareszt, 14 lutego. Rossyjski następca tronu przybył tu dziś, został powitany przez księcia z ministrami, odwiedził księżnę i odjechał dalej do Gałaczu.

Konstantynopol, 13 lutego w południe (drogą bezpośrednią). Flota angielska dziś rano przepłynęła Dardanelle i stanie dziś wieczór w Konstantynopolu.

Londyn, 14 lutego. W Izbie gmin Northcote odpowiedział na pytanie Hartingtona, że Porta odmówiła zezwolenia na przejście floty angielskiej przez Dardanelle, poczem rząd wydał rozkaz, ażeby flota wpłynęła w tę cieśninę. Gubernator Dardanellów protestował, ale zdaje się, że materyalnego oporu nie stawiano. Flota jest teraz zapewne w pobliżu Konstantynopola. Gabinet angielski protestował przeciw zapatrywaniu się Rossyi, jakoby wysłanie floty dla ochrony poddanych angielskich uprawniało Rossyan do zajęcia Konstantynopola.

Londyn, 14 lutego. Konsul angielski w Czanak telegrafuje do admiralicyi, że 13 b.m. sześć okrętów angielskich przepłynęło cieśninę Dardanellów. Basza z Czanaku protestował, ale nie przystąpił do czynnego oporu. Admirał angielski miał rozkaz, ażeby wpłynął w cieśninę za pozwoleniem lub bez pozwolenia Porty i użył środków potrzebnych do ochrony okrętów zdążających, które były gotowe do boju.

Londyn, 14 lutego. Admiralicya miała otrzymać depeszę od admirała Hornby z doniesieniem, że eskadra przepłynęła Dardanelle bez oporu ze strony tureckich fortów. O przybyciu eskadry do Konstantynopola nie nadeszła jeszcze wiadomość.

Times donoszą z Petersburga 14 b. m.: Rząd rossyjski otrzymał już doniesienie o przybyciu floty angielskiej do Konstantynopola.

Wiedeń, 15 lutego (*Tel. pryw.*) Z wczorajszej mowy ministra handlu w Izbie deputowanych zwróciły największej uwagi wstęp i zakończenie. Pan minister oświadczył się na wstępie przeciw nowemu prowizoryum; ludność całej monarchii a osobliwie koła przemysłowe pragną stanowczego zamknięcia tak długiego i przykrego sporu — a rząd i parlament mają trudny obowiązek dążyć wszelkiemi siłami do tego celu. Zamykając swoją mowę zwrócił się minister do przeciwników ustawy, prosząc, aby rozważyli konsekwencye z odrzucenia taryfy cłowej; „Nie mam tu na myśli konsekwencyj co do stosunku z Węgrami. Nie powiem nic więcej. Ustawę tę pojmować należy jako całość; każde zboczenie wywołałoby niewypowiedziane trudności. Z tego punktu widzenia proszę o rozprawę szczegółową i przyjęcie bez zmian ustawy."

Klub postępowy dziś lub jutro postawi swój wniosek o złożenie ankiety celem wprowadzenia oszczędności w gospodarstwie państwowem.

Wiedeń, 15 lutego. (*Tel. pryw.*) Wegług telegraficznych doniesień z Berlina utrzymuje nowa *Presse*, że na interpelacyę w kwestyi wschodniej odpowie w parlamencie niemieckim sam ksiażę Bismarck prawdopodobnie we wtorek.

Z Londynu donoszą, że według oświadczenia lorda Derby w izbie wyższej flota angielska znajduje się obecnie u Wysp Książęcych kilka mil od Konstantynopola. Sułtan zamierza wyjechać z stolicy, z powodu grożącej okupacyi rossyjskiej.

Presse donosi, że z banku państwowego niemieckiego wzięto 108 milionów marek w srebrze. Pieniądze te przeznaczone są dla rządu rossyjskiego.

Londyn, 15 lutego. W Izbie wyższej oświadczył Derby, że tylko Rossya sprzeciwia się, aby Wiedeń był obrany za miejsce konferencyi. Derby spodziewa się, że trudność ta wkrótce ustąpi i że nie udaremni wcale konferencyi. Okręty angielskie, które przepłynęły cieśninę Dardanellską, zarzuciły kotwicę u wysp Książęcych dwie mile angielskie od Konstantynopola. Porta wystąpiła wprawdzie z formalnym protestem, ale nie stawiła przeszkód okrętom. O akcyi gabinetu austryackiego nie może nic powiedzieć Derby. Od księcia Gorczakowa nadszedł nowy okólnik, który powiada, że w skutek pojawienia się floty angielskiej pod Konstantynopolem celem ochrony tamtejszych poddanych angielskich, także i część wojsk rossyjskich wejdzie do Konstantynopola, aby zapewnić opiekę chrześciańskiej ludności. Zdaniem ks. Gorczakowa oba rządy spełnią tym sposobem wspólnie obowiązek ludzkości, a kroki ich obopólne, z natury swojej całkiem pokojowe, nie mogą mieć cechy jakiejkolwiek wzajemnej nieprzyjaźni. Derby dodał od siebie, że nota ks. Gorczakowa jest istotnie pojednawczą i nie bez pewnej podstawy, ale rząd angielski nie może w żaden sposób zgodzić się na zapatrywanie, jakoby wojskowe obsadzenie Konstantynopola znaczyło to samo, co wysłanie okrętów wojennych do portu poniżej Konstantynopola. Zdanie to swoje wyraził Derby w odpowiedzi na okólnik ks. Gorczakowa.

W Izbie niższej zapowiada Gladstone, że wniesie jutro interpelacyę do rządu, w jaki sposób Austrya zdefiniowała swoje interesa wobec Rossyi?

Bill o kredycie nadzwyczajnym uchwalony został w drugiem czytaniu bez głosowania.

Londyn, 15 lutego. *Office Reuter* donosi z Konstantynopola 14 b. m.: Inne mocarstwa nie wyszlą floty do Konstantynopola. Tylko Austrya i Włochy zażądały upoważnienia do wysłania dwóch fregat dla ochrony poddanych.

Mesaż sułtana uzasadnia odroczenie parlamentu obecnemi stosunkami politycznemi. Sułtan uznaje usługi przez parlament oddane i spodziewa się, że nową Izbę wkrótce zwoła.

Layard donosi z Konstantynopola, że angielski okręt admiralski natrafił na mieliznę i został uszkodzony. Dla Rossyan przygotowano koszary.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 lutego 1878, godz. 2 26 min. Losy kredytowe 161·75, Węg. akcye kredyt 199·—, Akcye anglo-austr. 91·—, Akcye banku Union 61·75, Akcye kolei Karola Ludwika 241·75, Akcye kolei północnej 197·—, Akcye kolei południowej 75·25, Akcye kolei Alföld 110·50, Akcye kolei Elżbiety 159·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 118·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 108·— Akcye kolei Rudolfa 114·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 66·75, Galic. oblig. indemn. 85·75, Losy z r. 1864 138·—, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 102·50, Akcye banku obrotowego 97.—, Losy tureckie 14·50, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej 256·50, Akcye banku związkowego 64·50, Rubel papierowy 1·26—, Węgierskie losy 75·75, Mark niem. 58·80, Węgierska renta 91·20. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, dnia 15go lutego, godzina 10 minut 50. Akcye kredytowe 219·80, Anglo-Austr. 91·25, Unionsbank —.—, Kolej Karola Ludwika 241·50, południowa —·—, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Gal. bank rustykalny —.—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·53 1/2. Usposobienie bardzo ciche.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński.

Prenumeratorowie cało- i półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki" dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Przyjechali do Lwowa

dnia 15 lutego.

Hotel Angielski.

Pp. F. Raciborski z Zamojcca. M. Szumlański z Krzywego. H. Wiśniewski z Dobrzan. J. Satelberger z Borysławia. F. Haule z Stutgartu. M. Stump z Stutgartu. T. Morawski z Kończak. J. Kędzierski z Felsztyna. J. Jackowski z Buska

Hotel Europejski.

Pp. E. hr. Borkowski z Ponikwy. M. O-...ca z Michowy. L. Demel z Odessy.

Hotel George'a.

Pp. R. hr. Poniński z Kowalówki. W. Gomóliński z Brodów. Z. Horodyński z Węgier. W. Janicki z Stubna.

Hotel Warszawski.

Pp. Z. Znamiecki z Woli Dołhołuckiej. F. Urbański z Strusowa.

Hotel Kuhna.

Pp. K. br. Brückmann z Wołoszcza. J. Nehrebecki z Przemyśla. M. Trojanowski z Krakowca.

Hotel Langa.

Pp. H. Tauber z Pesztu. J. Zodef z Czech. G. Schweinburg z Wiednia. J. Frenkl z Wiednia. J. Janik z Wiednia.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. R. hr. Przezdziecki do Krakowa. K. Kriszke do Jaworowa. H. Starzewski do Kałusza.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 14 lutego 1878, godz. 7 rano.

Barometr 741 12 mm. Psychrometr suchy 4.7°C. Psychrometr wilgotny 4·9°C. Prężność pary 3.1mm. Wilgoć 95°/₀ Zachmurzenie 10. Wiatr NW1. Ozon 6. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. —

Temperatura powietrza—3·8°R.

Barometr opada.

z dnia 15 lutego 1878 o godz. 7 rano.

Barometr 739.72 mm. Psychrometr suchy — 5.9C°. Psychrometr wilgotny— 6 2°C. Prężność pary 2.7mm. Wilgoć 93°/₀. Zachmurzenie 8. Wiatr SW1. Ozon 6. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin —

Temperatura powietrza— 4.7 °R.

Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 25 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 10 min. 35 przed południem (pociąg mieszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 33 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 25 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min 43 po południu (pociąg mieszany).

Z Podwołoczysk(na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 54 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 8 po południu pociąg mieszany);

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczor (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 40 rano (pociąg mieszany): o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mieszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 40 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 45 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 25 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 6 min. — rano. (pospieszny); o godzinie 10 min. 37 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 minut 45 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 4 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 11 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 3 rano (pociąg nr. 1);

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 14 lutego 1878.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	239	—	242	50
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	116	—	120	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	240	—	243	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	214	—	218	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	84	25	85	15
„ „ „ 4% „	78	60	79	40
„ „ „ 5% okresowe	84	25	85	15
Banku hip. galic. 6% w. a.	89	50	90	30
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	93	50	95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kr. d. Zakł. dla Gal. i Bukow. 5% los. w 15 lat.	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	—	—	—	—
4. Obl. za 100 zł.				
Indemniz. gali. 5% m. k.	85	50	86	75
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89	75	91	—
5. Losy Miasta Krakowa	14	—	15	50
„ „ Stanisławowa	21	25	22	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	54	5	64
Dukat cesarski	5	58	5	66
Napoleondor	9	53	9	63
Półimperyał	9	70	9	85
Rubel rossyjski srebrny	1	77	1	87
„ „ papierowy	1	23	1	25½
100 marek niemieckich	58	75	59	75
Srebro	103	75	106	—
Kupony w srebrze	103	50	105	50

(bez kupona — bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 12 lutego 1878.

	płacą.	żądają.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	63.30	63.50
luty-sierpień	63.40	63.60
Jednolity dług Państwa w srebrze styczeń-lipiec	66 60	66 80
kwiecień-październik	66.60	66 80
Losy z roku 1839 całe	302.—	304.—
„ „ 1839 piąta część 0%	302.—	304.—
„ „ 1854 po 250 złr.	108.—	109 —
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	111.—	111.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	120.50	121 50
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	138.—	138.50
„ „ 1864 „ po 50 złr.	137.50	138.—
Renty Como po 42 lir. aus.	24 —	25.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	141.50	142 —
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	10 .10	100.25
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	74.60	74 80
2. Obligacye indemn. 5% za 100 złr.		
Czech	102.50	103.—
Bukowiny	82.60	83.10
Galicyi	86.45	86.75
Niższej Austryi	104.—	104.50
Siedmiogrodu	76 50	77.—
Węgier	78.50	79.—
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	— —	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	95 —	95.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	221.50	221.75
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	748.—	758. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	787.—	790 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	— —
Austr tow. żeglugi par. po 500 zł. m	362.—	364.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	162 —	162 50
Kol. Preszów-Tarn.(w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolej po 1000 zł.	1977. —	1982 —
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	243 —	243 50
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	120 75	121.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	256.50	257.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	76 25	76.75
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr	94.—	96 —
5. Listy zast. losowan		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	104.50	105.—
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	90.—	92.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	96. —	97.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	87.25	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	78.—	78 75
„ „ „ „ po 5%	84.50	85 —
„ „ „ „ po 5% w 57 ratach zwrotne	84.50	85.—
Gal. banku hipot. po 6%	89.50	89 75
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	—.—	94.—
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 5%	— —	50 —
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	— —
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	94 25	95.—
„ „ „ po 5%	85 —	— —
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	70 —	70.25
Tow. kol. żel. Preszow-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	65 50	66. —
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	100.—	100.25
„ „ 100 zł. w. a.	96.—	98.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	100 —	100 50
„ „ „ „ II. emisyi	99.—	99.50
„ „ „ „ III.	97 —	97.25
„ „ „ „ IV.	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	77.50	78 —
z r. 1867	77 25	77.75
z r. 1868	72.25	72 75
z r. 1872	68 —	69 —
Węg. gal. kol. a 200 zł 5% w srebrze	67 —	68.—
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	161.50	162 —
Clarego po 40 zł. m. k.	39.50	39.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł m.	95 —	95 50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	13.50	14.—
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	29. —	29.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.—	28.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	38.25	38.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	29.50	30.50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	20.50	21 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	120.—	120 0
„ „ „ 50 zł m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł m. m.	23.—	24 —
Windischgratza po 20 zł m. k.	25.50	26.—
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł w. p. n	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	— —	— —
Frankfurt za 100 mark p.	— —	— —
Hamburg za 100 mark w. p. n.	— —	— —
Londyn za 10 ft. szt.	118 95	119 35
Paryż za 100 fr.	47.30	47 35
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.63.—	5 65 —
„ pełnej wagi	5.65.—	5 65 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.52.—	9 53 —
Rossyjski imperyał	9.76.—	9.79. —
Talar związkowy	—.—	— —
Srebro	104.30	104 50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

z dnia 14 lutego 1878.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	62	6
„ „ „ w srebrze	66	—
Renta w złocie	73	75
Losy pożyczki z roku 1860	111	—
Akcye banku wiedeńskiego	787	—
„ „ kredytowego	219	—
Londyn	119	35—
Srebro	104	35—
Napoleondor	9	53½
Dukat cesarski men.	5	62
100 marek niemieckich	58	80—

Dziennik Urzędowy.

(892 1—3) Zl. 243.

Verkauf von Gras-, Klee-, und Futterrüben-Samen.

Die Direktion des k. k. Staatsgestütes zu Radautz verkauft nachstehende vollkommen reine und keimkräftige Klee-, Gras- und Futterrüben-Sammeugattungen der Fechsung 1877 aus freier Hand, als:

900	Klg.	Raygras französisches Avena elatior	pr. 100 Klg.	52	fl. ö. W.
200	„	dtto englisches Lolium perenne	„ „ „	35	„ „ „
500	„	Honiggras Holcus lanatus	„ „ „	30	„ „ „
2000	„	Knaulgras Dactylis glomerata	„ „ „	70	„ „ „
2000	„	Timotheusgras Phleum pratense	„ „ „	40	„ „ „
200	„	Wiesen-Schwiegel Festuca pratensis	„ „ „	70	„ „ „
5000	„	Gemenge (bestehend aus Knaul-, Honig- und Raygras nebst Schwiegel)	„ „ „	40	„ „ „
2000	„	Steirischen Rothkleee Trifolimn prateuse	„ „ „	60	„ „ „
300	„	Futterrüben-Samen	„ „ „	50	„ „ „

Reflektanten wollen sich hierwegen mündlich oder schriftlich anher wenden, woselbst auch Theilmengen der obigen Samengattungeu bei Abnahme von unter 50 Klg. mit einem 20 prc. Preiszuschlag, insoweit es der Vorrath zulässig macht, überlassen werden.

K. k. Staatsgestüts-Direktion.

Radautz, am 12 Februar 1878.

(885 1—3) **Edykt.**

L. 7335. C. k. sąd powiatowy ogłasza niniejszem, że w tymże dnia 24 kwietnia 1878, dnia 23 maja 1878 i dnia 19 czerwca 1878, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się egzekucyjna licytacya domu pod l. k. 32 w Ujazdach położonego, Tomasza Raszowskiego własnego na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Neissa w kwocie 14 zł. wal. austr.

Cena wywołania wynosi 24 złr. a wadyum 2 złr. 40 ct. w. a.

Protokół zastawnego opisania i oceniania tegoż domu i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Dubiecko dnia 14 stycznia 1878.

(875 1—3) **Edykt.**

L. 19973. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem Filipinę z Kossowskich Woźniakowską, jako współwłaścicielkę realności pod l. 758 w Tarnopolu położonej, że w sprawie Bazylego Kiryła przeciw Ludwikowi Kossowskiemu o 130 złr. z pn. uchwałą z dnia 5 listopada 1877 l. 17058 dozwolono wydanie kwoty 217 złr. 22 ct. z gotówki przez towarzystwo kolei żelaznej Karola Ludwika złożonej na rzecz właścicieli i wierzycieli realności pod l. 758 w Tarnopolu.

Gdy miejsce pobytu Filipiny Woźniakowskiej nie jest wiadome, ustanowiono dla niej w tej sprawie kuratorem p. adwokata dr. Luczakowskiego. w Tarnopolu.

Tarnopol d. 31 grudnia 1877.

(461 1—3) **Edykt.**

L. 1561. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. C. Seymanna. że przeciw niemu pod dniem 16 stycznia 1878 l. 1561 dom handlowy Prinz & Marek w Wrocławiu o zapłatę 3000 marek pruskich w. n. z pn. wniósł pozew, w załatwieniu którego polecono p. C. Seymannowi, aby sumę wekslową 3000 marek pruskich domowi handl. Prinz & Marek w Wrocławiu w ciągu dni trzech zapłacił. Gdy miejsce pobytu pozwanego C. Seymanna jest niewiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego, tutejszego adwokata Schönborna kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony, według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w terminie trzech dni albo sam wniósł zarzuty lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 18 stycznia 1878.

(888 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6950. C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należytości Altera Szmerla w ilości 73 złr. w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w Rożniatowie dnia 14 marca 1878, 16 kwietnia 1878 i 10 maja 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności Oleksy Łagody Mikulaka własnej pod nr. k. 168 subrep. 31 w Krechowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na kwotę 85 złr. oszacowanej.

Na pierwszych dwóch terminach sponmiona realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże, na trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Reszta warunków licytacyi tudzież akt opisania i oszacowania realności rzeczonej przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rożniatów dnia 10 grudnia 1877.

(867 1—3) **Edykt.**

L. 320. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu i życia nieznajomych pozwanych Ignacego Żuławskiego, Feliksa Łażyńskiego, Mikołaja Łażyńskiego, Jerzego czyli Grzegorza Łażyńskiego, Antoniny Łażyńskiej, Maryanny Łażyńskiej i Rozalii Gemelli dw. im. Łażyńskiej z życia i miejsca pobytu nieznanych tudzież spadkobierców ich z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim, o wykreślenie prawa 3 letniej dzierżawy z nadciężarami z dóbr Krywe Mikołaj i Julia małżonkowie Pisarczuk pozew wytoczyli, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 320 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. dr. Waygarta i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 16. stycznia 1878.

(889 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7003. C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należytości Moyżesza Weissmana w ilości 108 złr. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem dnia 14 marca 1878, 16 kwietnia 1878 i 17 maja 1878, każdym razem o 10 godzinie z rana przymusowa sprzedaż realności Zahara Kozaka własnej pod l. k. 14 w Krechowicach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na kwotę 390 złr. oszacowanej.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże, na trzecim zaś terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rożniatów dnia 10 grudnia 1877.

(870 1—2) **Edykt.**

L. 108. Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Pinkasa Kannera. że celem oznaczenia wynagrodzenia zarządcy masy i powzięcia uchwały względem niezrealizowanych aktywów, posiedzenie wszystkich wierzycieli dnia 11go marca 1878 r. o 9 rano się odbędzie.

Stanisławów 4 lutego 1878.

Rybczyński
komisarz konkursowy.

(876 1—3) **Edykt.**

L. 11597. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Waleryana Stępkowskiego, że fundacya posagowa ś. p. Macieja Kovachicha wniosła prośbę o wykreślenie odmownej uchwały z dnia 10 września 1846 l. 4204 w stanie biernym realności l. 3 w Złoczowie zanotowanej i tej pod 22 kwietnia 1876 l. 3190 dano miejsce. Gdy miejsce pobytu Waleryana Stępkowskiego jest niewiadome, ustanawia się dla niego kuratorem adwokata Warteresiewicza z zastępstwem adwokata Billeta i doręcza mu się powyższą uchwałę.

Złoczów dnia 5 stycznia 1878.

(853 1—3) **Edykt.**

L. 5568. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie rozpisuje celem wydobycia wierzytelności Markusa Karpf w kwocie 41 zł. 78 ct. zpn. przymusową licytacyę realności włościańskiej Jędrucha Gajdy w Wylewie pod l. 57. rep. 55. położonej na 545 zł. ocenionej na dzień 18. kwietnia, 16. maja i 27. czerwca 1878 o godzinie 10 rano.

Protokoły opisania, ocenienia realności, tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Sieniawa 9. grudnia 1877.

(848) **Obwieszczenie.**

L. 20699. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego zarządza wpisanie do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firmę: „Schaja Rappaport,“ dzierzycielem tej firmy jest Schaja Rappaport prowadzący handel winem.

Tarnów 31. grudnia 1877.

(851 1—3 **Edykt.**

L. 3943. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie wzywa z miejsca pobytu niewiadomą Julię Leginowicz, by tem pewniej w przeciągu jednego roku do przyjęcia spadku po zmarłym 24. listopada 1841 bez testamentarnie, Bazylim Leginowiczu w Bołszowcu, się oświadczyła, gdyż w przeciwnym razie spadek powyższy z deklarowanymi spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Michałem Leginowiczem z Bołszowca przeprowadzonym będzie.

Bursztyn d. 26. sierpnia 1876.

(749) **Edykt.**

L. 13109. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy oznajmia niniejszem, iż w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy rozbiorowej Süssli Dickmann, Izaaka Krocha, zawiadowca tej masy Abraham Weidenfeld uchwałą z dnia dzisiejszego ustanowionym został.

Stanisławów 29. grudnia 1877.

(884 1—3) **Edykt.**

L. 11111. Dnia 11 grudnia 1877 ewentualnie 21 stycznia, 25 lutego 1878 o 10 godzinie rano odbędzie się w sokalskim c. k. sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż gospodarstwa włościańskiego l. 40 w Kopytowie Piotra Szeremety przedmiotu ksiąg gruntowych nie stanowiącego na zaspokojenie pretensyi Mirli Kranz w kwotach 8 zł. $50^1/_2$ ct., 34 zł. i 29 zł. 64 ct. w. a.

Cena wywołania 1965 zł.

Warunki licytacyi, akt opisania i oszacowania można tu przejrzeć.

Sokal 3 października 1877.

(883 1—3) **Edykt.**

L. 9864. C. k. sąd powiatowy w Sokalu rozpisuje w celu wydobycia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 147 zł. w. a. wraz z przynależytościami przymusowy jawny przetarg realności pod l. k. 135 w Steniatynie położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej, na dzień 26 lutego, 26 marca i 9 kwietnia 1878 w gmachu sądowym zawsze od godziny 10 rano.

Protokół opisania tudzież warunki przetargu tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Sokal 6 września 1877.

(872 1—3) **Edykt.**

L. 37. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1 marca, 5 kwietnia i 3 maja 1878, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż dwóch placów budowlanych bez numeru a względnie domu piętrowego na tychże placach zbudowanego l. k. 1664 w Tarnopolu jak Dom IV. pag. 514 n. 7 haer. do Gicie Seidler należącego. Cena wywołania wynosi 4952 zł. 68 ct. wadyum 496 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Tarnopol dnia 23 stycznia 1878.

(882 1—3) **Edykt.**

L. 18. C. k. komisarz masy konkursowej Leisora Schleimera handlarza z Obertyna wiadomo czyni, że gdy na wyznaczonym terminie 18. czerwca 1877 nikt nie stanął do likwidacyi i do ugody pretensyj zgłoszonych i zgłosić się mających wierzycieli, jako też do wyboru zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ponowny termin na dzień 21 marca 1878 o godz. 9. przed południem, w biurze naczelnictwa c. k. sądu powiatowego w Obertynie się wyznacza.

Obertyn dnia 15 stycznia 1878.

(878 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8206. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 21 lutego 1878 i w dniu 21 marca 1878 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Jana Thena w ilości 55 złr. przymusowa [sprz]edaż realności pod l. 141 w Białej w po[wiecie] Bialskim położonej wedle księgi głów. [B]iałej tom. III. pag 220 n. 15 haer. [...]a Scholza należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 3468 złr. 17 ct. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie. Wadyum wynosi 347 złr.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy doktor Rosner.

C. k. sąd powiatowy
w Białej dnia 15 stycznia 1878.

(864 1—3) **Edykt.**

L. 1191. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych:

Kościelec, w okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie.

Przedmieście, Zalesie, Strażow, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie.

Uszew, Dobrociesz Zawada Uszewska, Pomianowa z miejscowością Nowa Wieś, Jasień, Grądy z osadą Kopaliny, Okocim, Słotwina, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku.

Wielopole, w okręgu sądu delegowanego miejskiego w Nowym Sączu.

Chełm z osadą Moszczenica i Siedlec, Stanisławice, w okręgu sądu powiatowego w Bochni.

Prokocim, Dębniki, Piaski Wielkie, w okręgu sądu powiatowego w Podgórzu położonych, otwarto nowe księgi gruntowe i że dla posiadłości pod l. 152 Plebanią zwanej, w gminie katastr. Kamina w okręgu sądu powiatowego w Limanowej, nowy wykaz hipoteczny, do otworzonej nowej księgi gruntowej dla gminy katatastralnej Kanina należący otworzony został, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 16 listopada 1876 l. 14204, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami grnntowemi i powyż pomienionym wykazem hipotecznym objętych, z dniem 31 grndnia 1877 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach i wymienionym wykazie hipotecznym uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie od d. 20 lutego 1878 do dnia 30 września 1878 włącznie w sądzie powiatowym właściwym zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku w pisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 31 stycznia 1878.

(871 1—3) **Edykt.**

L. 12578. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia, że wskutek odezwy c. k. sądu powiatowego miejsko-delegowanego z dnia 20 września 1877 l. 13680 celem wydobycia sumy 300 złr. w. a. z pn. dwie trzecie części realności w Stanisławowie położonej pod l. k. $63^2/_4$ do dłużników Wojciecha i Maryi Dziuban jako tabularnych właścicieli należących na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tymże c. k. sądzie obwodowym na dniu 7 marca, 4 kwietnia i 2 maja 1878 o godzinie 10 rano sprzedane zostaną pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi suma 600 złr.
2. Wadyum wynosi 60 złr.
3. Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Stanisławów 10 grudnia 1877.

(870 1—2) **Edykt.**

L. 108. Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Piukasa Kaunera, że celem oznaczenia wynadgrodzenia zarządcy masy i powzięcia uchwały względem niezrealizowanych aktywów posiedzenie wszystkich wierzycieli dnia 11 marca 1878 o 9 godzinie rano się odbędzie.

Stanisławów 4 lutego 1878.

(837 1—3) **Edykt.**

L. 4335. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego wyroku z dnia 6 czerwca 1876 r. l. 1807 na zaspokojenie sumy 50 złr. w. a. z pn. Becli Ehrlich od Józefa Kulasa należącej się odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 96 w Lipnicy górnej położonego, ciała tabularnego nie mającego i na 790 złr. oszacowanego, w trzech terminach a mianowicie: dnia 6 marca 1878, dnia 10 kwietnia 1878 i dnia 8 maja 1878 r. każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania stanowić będzie cena szacunkowa w kwocie 790 złr. w. a., wadyum 79 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze, przejrzeć lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz dnia 15 grudnia 1877.

(846 1—3) **Edykt.**

L. 18249. C. k. sąd obwodowy w Samborze w skutek prośby Pelagii Bachur z Słobody wzywa jej małżonka Iwana Bachura z Słobody, który jako szeregowiec 9 pułku piechoty, biorąc w bitwie pod Wysokowem udział, od tego czasu bez wieści zaginął, aby w przeciągu jednego roku sąd tutejszy lub ustanowionego dla niego kuratora adw. dr. Pawlińskiego o swem życiu tem pewniej powiadomił, gdyż inaczej uzna się go jako zmarłego.

Sambor dnia 28 listopada 1877.

(593 1—3) **Edykt.**

L. 4584. Dnia 12 marca 1878, dnia 12 kwietnia 1878 i dnia 9 maja 1878 o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. r. 76·95/58 w Koniowie powiatu Sambor, ciała tabularnego nie stanowiącej Fedka i Waśka Sencyszyn własnej w sprawie zakładu kred. włość. o 200 złr. Cena wywołania wynosi 400 złr., wadyum 40 złr. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.
Starasól 4 grudnia 1877.

(881 1—3) **Edykt.**

L. 5096. Dnia 7 marca 1878, 4 kwietnia 1878 i 9 maja 1878 zawsze o 10 godzinie z rana zostanie sprzedaną w drodze publicznej licytacyi realność Andrucha Nazarko w Krowicy lasowej pod nr. k. 17 położona, nietabularna na 104 zł. 92 ct. w. a. oszacowana.

Warunki, akt opisania i oceny wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy
Niemirów 25 listopada 1877.

(879 1—3) **Edykt.**

L. 772. Sąd powiatowy Kęcki rozpisuje na zaspokojenie pretensyi Szymona Pelzmana w sumie 450 zł. z pn. egzekucyjną sprzedaż połowy realności w Kętach pod nr. 409 z gruntami i przyległościami w sądzie w trzech terminach w dniach 4 marca, 1 kwietnia i 26 kwietnia 1878 r. każdym razem o 10 godzinie rano odbyć się mającą.

Cena wywołania 1090 zł. 40 ct., wadyum 109 zł. 4 ct. kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dr. Bogdaniego adwokata w Żywcu.

Kęty 1 lutego 1878.

(880 1—3) **Edykt.**

L. 7736. Sąd powiatowy Kęcki rozpisuje na zaspokojenie pretensyi Karola Haczka w sumie 680 zł. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności w Kętach pod l. k. 287 położonej małżonków Józefa i Anny Wójcickich własnością będącej w sądzie w trzech terminach w dniach 4 marca, 1 kwietnia i 26 kwietnia 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbyć się mającą.

Cena wywołania 800 zł., wayyum 80 zł. Kuratorem dla niewiadomych dr. Bogdani w Żywcu.

Kęty 31 grudnia 1877.

(841 1—3) **Edykt.**

L. 52818. C. k. sąd powiatowy dla miasta i przedmieść Lwowa oznajmia niniejszem pani Franciszce Habermann, iż w sprawie firmy handlowej Adler et Landes przeciw Jozefowi Hoenigschmidt o 403 zł. a. w. zapadła mająca być jej doręczona uchwała z dnia 6 listopada 1877 l. 47633. Ponieważ miejsce pobytu Franciszki Habermann nie jest wiadome przeto dla zastępwania jej ustanawia sąd tutejszy kuratora w osobie p. adw. dr. Kuczkiewicza ze substytucyą p. adw. dr. Nurkowskiego i wzywa panią Franciszkę Haberman ażeby w należytym czasie albo osobiście się zgłosiła albo mianowanemu zastępcy potrzebnej informacyi udzieliła albo wreszcie innego zastępcę sobie obrała i o tem sądowi oznajmiła inaczej sprawa powyższa z kuratorem ustanowionym wedle obowiązujących w Galicyi ustaw będzie przeprowadzoną a skutki zaniedbania sama sobie będzie musiała przypisać.

Lwów dnia 1 grudnia 1877.

(460 1—3) **Edykt.**

L. 1560. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. C. Seymanna, że przeciw niemu pod dniem 16 stycznia 1878 l. 1560 dom handlowy Prinz & Marek w Wrocławiu o zapłatę 10000 marek prusk. w. n. wniósł pozew, w załatwieniu którego polecono p. Seymannowi, by sumę wekslową 10000 marek pruskich domowi handlowemu Prinz & Marek w Wrocławiu w ciągu dni 3 zapłacił.

Gdy miejsce pobytu pozwanego C. Seymanna jest niewiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. dr. Schönborna kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w terminie 3 dni albo sam wniósł zarzuty lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał, i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 18 stycznia 1878.

(618 1—3) **Edykt.**

L. 17733. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, iż w dniach 12 kwietnia, 10 maja i 6 czerwca 1878 o 10 godzinie przed południem w gmachu c. k. sądu obwodowego przymusowa sprzedaż publiczna folwarku „Osieczyna“ w Trościańcu powiecie Jaworowskim położonego Jana Rupp junior syn i Krystyny Rupp własnego, na rzecz c. k. uprz. gal. towarzystwa kredytowego włościańskiego.

I. Za cenę wywołania stanowi się sumę 4000 złr. w. a. Suma ta przy udzielaniu pożyczki przyjętą została jako wartość szacunkowa w mowie będącej realności, azatem na mocy art. 34 statutów i artykułu IV lit. c. ministerjalnego rozporządzenia z dnia 28 października 1865 l. 110 d. p. p. suma ta 4000 złr. za cenę wywołania przyjmuje się.

II. Każdy chęć kupienia mający, złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 proc. sumy wywołania, to jest kwotę 400 złr. w gotówce w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi, a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego. Prowadzący egzekucyę zakład kredytowy włościański uwolniony jest jako licytant od składania wadyum.

Resztę warunków obaczyć można w registraturze sądu obwodowego w Przemyślu.

Przemyśl 27 grudnia 1877.

(859) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 26 Jänner 1878, Nr. 431P/39D, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels „Di una vecchia manovra“ in der Zeitschrift „Il Goriziano“ Nr. 22 vom 22 Jänner 1878, begründet das Verbrechen der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. Ges. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 26 Jänner 1878, Zl. 446P./42D., zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels „Prosteste in ritardo“ in der Zeitschrift „Il Goriziano“ Nr. 23 vom 23 Jänner 1878 begründet das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe nnd Ordnung nach § 300 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 19 Jänner 1878, Nr. 309P./26D, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des in der Zeitschrift „Il Goriziano“ Nr. 14 vom 14 Jänuer 1878 abgedruckten Artikels mit der Aufschrift „Vienna 12 Gennaio“ begründet das Verbrechen der Störung der offentlichen Ruhe nach § 65 St. G. und der Inhalt des Artikels unter der Rubrik „Cronoca locale e varieta“ beginnend mit „Con nostro sommo“ und endend mit „reso latitante“ des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 303 St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

---

(861) **Erkenntniß.**

Das k. k. Kreis- als Preßgericht Olmütz hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 15 Jänner 1878, Zl. 398 Stf., zu Recht erkannt:

Der Artikel „Das Geheimniß zweier Molletten“ von Richard Hudeček, beginnend mit: „Endlich löste sich die...“ bis „und stürzte in die Cabine“, dann die Gedichte: „Der Kuß“ von Richard Johann Hudeček und „Moderne Erziehung“ in der periodischen Druckschrift „Der Revolver“ Nr. 2 vom 5 Jänner 1878 begründet den Thatbestand das Vergehens gegen die öffentliche Sittlichkeit gemäß § 516 St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Zeitschrift verboten.

(673 3—3) **Edykt.**

L. 15541. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Kazimierza Teodorowicza, że uchwała z dnia 11go października 1877 l. 12561 na mocy wekslu z daty Stanisławów 17 czerwca 1877 nakaz zapłaty sumy 450 zł. z pn. przeciw niemu wydany, że kuratorowi w osobie adwokata dra Rosenberga z zastępstwem adwokata dra Wurzla ustanowionemu doręczonym został, do którego nieobecny informacyą zgłosić lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić ma.

Stanisławów 31 grudnia 1877.

(670 3—3) **Edykt.**

L. 6174. I. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, iż na dniu 1, 12 i 30 kwietnia 1878, każdego razu o 10 godzinie rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 188 w Bołszowcu położonej, wedle Dom. II pag 239 n. 8 her. własnej Itty Lerchbaum zam. Gütstein i masy spadkowej Jakóba Majera Gütstein, na rzecz Ezechiela Berzewiczy pto 1120 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 6500 zł.

Wadyum 650 zł.

Resztę warunków można w tutejszym sądzie przejrzeć.

II. Niemniej ogłasza się niniejszym edyktem, że dla masy spadkowej hipotecznego wierzyciela Pawła Denega i tegoż spadkobierców, z życia, imienia i pobytu niewiadomych, tudzież dla wszystkich wierzycieli którymby obecna licytacyjna uchwała albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną nie została, i tych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 14 czerwca 1877, na hipotekę sprzedać się mającej realności nr. 188 w Bołszowcu weszli, c. k. notaryusz p. Franciszek Burzyński w Bursztynie, kuratorem ustanowionym został.

Bursztyn d. 10 stycznia 1878.

(611 3—3) **Edykt.**

L. 61917. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem Nesche Chilfowej, Gittli Byk, Jakóba Laufer Dworęc Richter Salomona Ebel, Jakóba Chilf i Gerschona Zwilling z miejsca pobytu niewiadomych a wrazie ich śmierci tychże z życia i pobytu niewiadomych spadkobierców. iż uchwałą z dnia 5 stycznia 1878 nr. 61917/877 w drodze egzekucyi prawomocnego wyroku byłego magistratu dla spraw cywilnych we Lwowie z dnia 25 sierpnia 1854 nr. 6945 o wykreślenie obowiązku Ludwika Prochaski do uiszczenia zapłaty za prawa mocą tego wyroku, zniesionym działem z dnia 13 maja 1849 roku, jemu odstąpione, jakoteż zarazem o wykreślenie wszelkich ciężarów z $^4/_7$ części młyna w Zalesiu pod nr. kon. 6 położonego przez Ludwika Prochaskę od Anny Rzeczyckiej, Maryi Joanny i Julii Prochaska mocą aktu tego działu z dnia 13 maja 1849 nabytych o ile takowe samego Ludwika Prochaskę dotyczą dozwolonem zostało.

Gdy miejsce pobytu tych wyżej wyrażonych osób wiadomem nie jest, przeto dla tychże, a wrazie ich śmierci dla niewiadomych ich z życia i pobytu spadkobierców, kuratora w osobie p. adw. dr. Goreckiego z substytucyą p. adw. dr. Jamińskiego ustanowiono i kuratorowi uchwałę dotyczącą doręczono.

O czem niniejszym edyktem zawiadomieni zostają.

Z c. k. sadu krajowego
Lwów dnia 5 stycznia 1878.

(748 3—3) **Edykt.**

L. 73. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Józefa Frieda przeciw Michałowi i Maryi Wrona celem zaspokojenia 150 złr. w. a. z pn. w sądzie tutejszym na terminach dnia 29 marca, dnia 25 kwietnia i dnia 24 maja 1878 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 29 w Przemyślu na Zasaniu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1183 złr. 40 ct. w. a.

Wadyum wynosi 118 złr. 34 ct. w. a.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze sądowej.

Przemyśl 16 stycznia 1878.

(826 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7874. C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie sprzedaje w trzech terminach licytacyjnych t. j. w dniu 27 lutego, 27 marca i 1 maja 1878 każdym razem o godzinie 9 rano w zabudowaniu tus. realność pod l. 60 w Peczeniżynie położoną dłużnika Hawryła Jakubenka Łohowiak własną, ciała tabularnego niestanowiącą na 2605 zł. z pn., zakład wynosi 260 zł. zł., warunki licytacyjne i akt opisania i oszacowania mogą być w tusądowej registraturze przejrzanemi.

Peczeniżyn dnia 8 sierpnia 1877.

(825 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8221. Dnia 27 lutego, 27 marca i 6 maja 1878 zawsze o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym sprzedana będzie nieintabulowana realność pod l. k. 5 w Kluczowie małym położona do Tanasia Huzyjczuka należąca na rzecz Jzaaka Altenhausa pto 52 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 470 zł. w. a. wadyum na 47 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania mogą być w registraturze t. s. przejrzane.

Peczeniżyn 28 lipca 1876.

(822 3—3) **Kundmachung** Z. 6112.

Vom k. k. Bezirksgerichte Peczeniżyn wird bekannt gemacht daß zur Hereinbringung der Forderung pr. 310 fl. samt den seit 16 Jänner 1876 mit 18 fl. 33 kr. ö. W. monatlich laufenden Zinsen samt den zuerkannten Gerichtskosten 3 fl. 23 kr., 7 fl. 50 kr., 1 fl. 67 kr., 14 fl. 40 kr. und der gegenwärtig mit 3 fl. 82 kr. zuerkannten Exekutionskosten, die exekutive öffentliche Veräußerung der den Schuldnern Stefan und Ludmila Bobik sub. CNr. 132 zu Jabłonów eigenthümlichen nicht intabulirten Realität zu Gunsten des Getzel Heitler bewilligt und am 26 Februar, 26 März und 1 Mai 1878 jedes mal um 11 Uhr Vormittags in Gerichtslokalle vorgenommen werden wird.

Peczeniżyn 6 August 1877.

(653 3—3) **Edykt.**

L. 2634. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. C. Seymana, ze przeciw niemu pod dniem 25 stycznia 1878 l. 2634 p. Reize Laja Kachane o zapłacenie sumy wekslowej 4000 złr. w. a. wniosła pozew, w załatwieniu którego polecono p. Seymanowi, aby w ciągu dni 3 sumę wekslową 4000 złr. w. a. z pn. p. Reize Lai Kachane zapłacił.

Gdy miejsce pobytu pozwanego C. Seymana jest niewiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. dr. Schönborna kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w terminie 3 dni albo sam wniósł zarzuty lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał, i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 25 stycznia 1878.

(485 3—3) **Edykt.**

L. 4040. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że firma Theresenthaler. Papierfabrik von Ellisen Roeder et Com. przeciw Abrahamowi Izakowi Menkesowi pod dniem 23 stycznia 1878 l. 4040 prośbę o wydanie nakazu zapłaty resztującej sumy wekslowej 126 złr. w. a. na podstawie wekslu z daty Wiedeń, 30 września 1876 na 726 zł. 36 ct. w. a. wniosła wskutek czego żądany nakaz zapłaty uchwałą z dnia dzisiejszego wydany został; ponieważ miejsce pobytu i życie pozwanego Abrahama Izaaka Menkesa nie jest wiadomem, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Dziubińskiego z substytucyą adw. dra. Landesbergera kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony srodków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego
Lwów dnia 24 stycznia 1878.

(723 3—3) **Edykt.**

L. 7745. Na dniu 13 marca, 10 kwietnia i 8 maja 1878 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w sądzie tutejszym w sprawie dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Oleksie i Eufrozynie Mielnikom o 183 złr. 1 ct. w. a. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 56/39 w Tuchli położonej.

Cena wywołania 400 złr. wadyum 40 złr. resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Radymno 4 października 1877.

(832 3—3) **Edykt.**

L. 5443. Dnia 23 stycznia. 6 lutego i 6 marca 1878, o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 89/77 w Czerniowie położonej na 500 zł. a. w. ocenionej Dmytrowi i Jewdosze Dranntom własnej celem ściągnięcia kwoty 151 zł. 98 ct. i 200 zł. a. w. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego.

Wadyum 50 zł. a. w.

Warunki licytacyjne do przejrzenia w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Wojniłów 11 września 1877.

(831 3—3) **Edykt.**

L. 3444. Dnia 16 stycznia, 13 lutego i 13 marca 1878 zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się w sądzie publiczna licytacya realności nr. 130/71 w Bukaczowcach położonej, Jwana Swaczyja własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 168 zł. 40 ct. a. w. z przynależytościami.

Wadyum 40 zł. a. w.

Warunki licytacyjne do przejrzenia w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Wojniłów 14 września 1877.

(715 3—3) **Edykt.**

L. 16068. Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniach 8 kwietnia, 13 maja i 12 czerwca 1878 odbędzie się w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem, publicza przymusowa sprzedaż realności Iwana i Piotra Antonow własnej ciała tabularnego nie stanowiącej w Przewłoce pod l. k. 241 położonej, na zaspokojenie pretensyi Chany Lai Salamon w kwocie 67 złr. w. a. z pn. a to na dwu pierwszych terminach tylko za lub wyżej, w trzecim zaś niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 250 złr. Wadyum 25 złr. w. a.

Resztę warunków do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy
Buczacz dnia 26 stycznia 1878.

(742 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 3130. C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że odbędzie się w tymże sądzie publiczna przymusowa sprzedaż $^1/_8$ części roli Adamcowej pod Nr. 119 bez budynków w Skomielny białej położonej do dłużnej masy leżącej po ś. p. Janie Adamu należącej i ciała tabularnego nie stanowiącej i to w trzech terminach a mianowicie w dniu 29 kwietnia, w dniu 13 maja i w dniu 31 maja 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 332 złr. a. w. a każdy chęć kupienia mający złoży 10 prc. takowej jako wadyum — reszta warunków licytacyi i akt oszacowania mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane lub odpisane.

C. k. sąd powiatowy.
Jordanów dnia 3 grudnia 1877.

(716 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 12289. C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia iż w sprawie egzekucyjnej Frydryka Jahna przeciw Jędrzejowi Gerczakowi o 300 złr. a. w. z pn. odbędzie się dnia 14 marca, 25 kwietnia i 23 maja 1878 zawsze o godzinie 10 przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Jędrzeja Gerczaka w Kisielowie pod lk. 19 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej, na trzecim także niżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa 4700 złr. zakład 470 złr. w. a.

Jarosław 20 grudnia 1877.

(684 3—3) **Obwieszczenie**

L. 5117. Dnia 26 marca dnia 30 kwietnia i dnia 3 czerwca 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya realności wiejskiej pod Nr. 35 w Kawęczynie położonej dłużnika Jana Zawadzkiego własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi wekslowej Chaji Bedner w kwocie 50 złr. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 565 złr. wadyum 56 złr. 50 ct. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Dębica 9 stycznia 1878.

(728 3—3) **Edykt.**

L. 4365. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie rozpisuje celem wydobycia wierzytelności Chaima Metzgera w kwocie 55 złr. 32 ct. w. a. licytacyę realności włościańskiej. Wasyla Osciaka w Cieplicach pod l. 315 położonej karty hipotecznej nie stanowiącej na 265 złr. ocenionej na dzień 14 marca, 11 kwietnia i 22 maja 1878 o godz. 10 rano. Protokoły opisania ocenienia realności tudzież warunki przetargu przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Sieniawa 22 listopada 1877.

(722 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 7746. Na dniu 26 marca, na dniu 6 maja i dniu 3 czerwca 1878, każdego razu o 10 godzinie rano odbędzie się w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Izakowi Kieltzowi o 287 złr. 76 ct. w. a. w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Tuchli pod l. 4/37 47/41 i 71/46 położonej, dłużnika własnej.

Cena wywołania 500 złr., wadyum 50 złr., resztę warunków można w sądzie przejrzeć.

Radymno 4 listopada 1877.

(821 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8222. Dnia 27 lutego, dnia 27 marca i dnia 23 maja 1878 zawsze o 9 godzinie rano sprzedaną będzie, nie intabulowana realność pod NC. 186 w Młodiatynie położona do leżącej masy Iwana Kozmyn należącej na pokrycie wierzytelności Icka Altenhausa w kwocie 100 złr.

Cena szacunkowa wynosi 100 złr.

Wadyum 10 złr. w. a.

Warunki licytacyjne tudzież akt opieczętowania i oszacowania mogą być w registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.
Peczeniżyn 28 lipca 1876.

(816 3—3) **Edykt.**

L. 5149. Podaje się do wiadomości, że dnia 18 lutego, dnia 4 marca i dnia 18 marca 1878 każdym razem o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności Hryńka Kuki pod Nr. 17 w Zwiahlu położonej.

Cenę wywoławczą stanowi kwota 171 złr. w. a. a bliższe warunki są w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.
Borszczów 1 grudnia 1877.

(815 3—3) **Edykt.**

L. 1985. Dnia 21 lutego, dnia 21 marca i dnia 2 maja 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w zabudowaniu podpisanego sądu na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Hanel w kwocie 70 złr. z pn. przemusowa sprzedaż realności pod l. k. 67 w Koble starem Stefana i Kaśki Łoiszów własnej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 270 złr. wadyum 27 złr. w. a.

Przy trzecim terminie nastąpi przedaż także niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.
Sambor dnia 20 kwietnia 1877.

(827 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7725. C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie sprzedaje na dniu 1 marca, 3 kwietnia i 6 maja 1878 zawsze o godzinie 9 rano, nie intabulowaną i na 370 złr. w. a. oszacowaną realność pod l. 107 4 i 20 w Słobodzie rungurskiej położonej do Jury i Maryi Maliczyn należącej na zaspokojenie pretensyi Icka Altenhausa w kwocie 144 złr. w. a. z pn. wadyum wynosi 37 złr. w. a.

Warunki licytacyi tudzież akt opisania i oszacowania mogą być w sądzie tutejszym przejrzane.

Peczeniżyn 24 sierpnia 1877.

(824 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 12109. C. k sąd powiatowy w Peczenżiynie uwiadamia odnośnie do t. s. ogłoszenia z dnia 3 lipca 1876 l. 4569, że w celu wydobycia wierzytelności Judy Rosenheka w kwocie 525 złr. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 15 marca 1878 o godzinie 10 rano w zabudowaniu t. s. trzeci termin licytacyjny realności pod l. 60 w Peczeniżynie położonej dłużników Fedora i Erstyny Jakubenko własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na 2050 złr. w. a. oszacowanej, przy którym to terminie pomieniona realność nawet niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę kupna sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 205 złr. w. a. bliższe warunki licytacyi akt opieczętowania i oszacowania mogą być w t. s. archiwum przejrzanemi.

Peczeniżyn 10 stycznia 1878.

(830 3—3) **Edykt.**

L. 6033. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 9 marca, 4 kwietnia i 8 maja 1878 zawsze o 9 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 44 w Żarnowy położonej Katarzyny Adamczyk własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Tekli Mendelowskiej w kwocie 100 złr. w. a. z pn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 360 złr. zakład 36 złr. w. a.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia. Strzyżów 15 grudnia 1877.

(828 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4151. C. k. sąd powiatowy w Skawinie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Ignacemu Kubasowi o zapłacenie 300 złr. a względnie 294 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod Nr. 61/30 w Rzeszowie położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego w trzech terminach dnia 21 marca, 25 kwietnia i 23 maja 1878 o godzinie 9 rano.

Cena wywołania będzie kwota 900 złr. a. w.

Wadyum wynosi 10 prc. sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież protokoł zastawniczego opisania można przejrzeć w t. s. registraturze.

O czem się strony interesowane, tudzież niewiadomych wierzycieli do rąk ustanowionego równocześnie kuratora c. k. notaryusza p. Adamskiego zawiadamia.

Skawina dnia 28 grudnia 1877.

(619 3—3) **Edykt.**

L. 17627. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, niniejszem iż na dniu 11 kwietnia, 9 maja i 3 czerwca 1878 odbędzie się o 10 godzinie przed południem w gmachu tutejszego sądu licytacya folwarku „Elżbieta ogród“ w powiecie Jaworów położonego, pierwej do Filipa Linscheid, obecnie do Henryka Brubachera należącego.

Za cenę wywołania stanowi się sumę 4000 złr. w. a. Suma ta przy udzielaniu pożyczki przyjętą została jako wartość szacunkowa w mowie będącej realności, azatem na mocy art. 34 statutów i artykułu IV lit. c. ministerjalnego rozporządzenia z dnia 28 października 1865 l. 110 d. p. p. suma ta 4000 złr. za cenę wywołania przyjmuje się.

Każdy chęć kupienia mający, złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 proc. sumy wywołania, to jest kwotę 400 złr. w gotówce w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi, a to według kursu w ostatniej Gazecie Lwowskiej ogłoszonego. Prowadzący egzekucyę zakład kredytowy włościański uwolniony jest jako licytant od składania wadyum.

Resztę warunków obaczyć można w registraturze sądu obwodowego w Przemyślu.

Przemyśl 27 grudnia 1877.

(817 3—3) **Edykt.**

L. 7287. Podaje się do wiadomości, że dnia 18 lutego, dnia 4 marca i dnia 18 marca 1878 każdym razem o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności Hryńka Pajuka pod nr. 121 w Jezierzance położonej.

Cenę wywoławczą stanowi kwota 235 złr. w. a. a bliższe warunki są w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Borszczów 24 grudnia 1877.

(820 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6123. C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie ze względu relicytacyi na rzecz Itziga Altenhausa przeciw Wasylowi Kopelców pto 160 zł. z pn. uchwałą z 3 marca 1875 l. 1218 rozpisana, nie przyszła do skutku rozpisuje niniejszym ponowną licytacyę parceli nr. Top. 207/287 Podpopowskim należącej do gospodarstwa nr. k. 85/81 w Markowce na 27 lutego i 28 marca 1878 zawsze o godzinie 10 rano pod warunkami w ogłoszeniu z powyższej daty umieszczonemi

Peczeniżyn dnia 3 września 1875.

(823 3—3) **Edykt.**

L. 8239. C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie sprzedaje na dniu 27 lutego, 27 marca i 14 maja 1878 zawsze o godzinie 9 rano nie intabulowaną i na 660 złr. oszacowaną realność pod Nk. 79/80 w Peczeniżynie położoną, do Jakowa Gorıka należącą na zaspokojenie pretensyi Icka Altenhausa w kwocie 60 złr. w. a. z pn., wadyum wynosi na 66 złr.

Warunki licytacyi tudzież akt opisania i oszacowania mogą być w sądzie tutejszym przejrzane.

Peczeniżyn 25 września 1876.

(818 3—3) **Edykt.**

L. 6015. W dniach 1 marca, 28 marca i 2 maja 1878 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 47/78 w Medenicach, Mateusza Garbicza własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Herscha Lörberbauma w kwocie 23 złr. w. a.

Cena wywołania 540 złr. 30 ct. w., wadyum 54 złr. 3 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Medenice dnia 2 października 1877.

(685 3—3) **Edykt.**

L. 4639. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie rozpisuje celem wydobycia wierzytelności Mendla Böhm w kwocie 130 złr. licytacyę realności włościańskiej Jana Czajki w Nielipkowicach pod l. 2 położonej, karty hipotecznej nie stanowiącej, na 852 złr. ocenionej, na dzień 14 marca, 11 kwietnia i 22 maja 1878 o godzinie 10 rano.

Protokoły opisania, ocenienia realności, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Sieniawa 28 listopada 1877.

(842 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 61. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, iż w sprawie Maryanny Kowalik, przeciw Michałowi Kozak pto. 66 złr. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 18 marca, 18 kwietnia i 18 maja 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego, ciała tabularnego nie stanowiącego pod l. k. 3 w Niżowej położonego, Michała Kozaka własnego.

Cena wywołania 415 złr. w. a.

Wadyum 42 złr.

Resztę warunków licytacyi, protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka 14 stycznia 1878.

(714 2—3) **Edykt.**

L. 8565. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie uwiadamia że celem ściągnienia Hercowi Kornblüh sumy 100 złr. reszty należącej się kwoty 40 złr. z odsetkami po 1 złr. 20 ct. w. a. od 9 czerwca 1876 liczyć się mającemi kosztami egzekucyjnemi w kwotach 1 złr. 47 ct., 1 złr. 87 ct. 3 złr. 36 ct. i 3 złr. 96 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. 59 w Bolechowie ruskim położonej Walentego Müllera własnej ciało tabularne stanowiącej w sądzie tutejszym w trzech terminach 7 marca, 8 kwietnia i 8 maja 1878 każdym razem o godz. 10 rano z tym dodatkiem się odbędzie, że ta realność przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej zaś przy trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 280 złr. zakład 28 złr. resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można w sądzie tutejszym przeglądnąć.

Bolechów dnia 25 października 1877.

(829 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11727. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę c. k. uprz. zakładu kred. włośc. we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 200 złr. a względnie 183 złr. 1 ct. odbędzie się w dniach 14 marca 1878, 28 marca 1878 i 11 kwietnia 1878 każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Dulibach położonej pod l. k. 17/35 subrep. a do Danyły Fedirów należącej z zabudowania mieszkalnego, stajni, stodoły, brogu, roli i ogrodu w objętości łącznej 3 morgów 1283 □ sąż. wynoszącego składa się.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 600 złr w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chęcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10 proc. od ceny wywołania t. j. kwotę 60 złr. w. a. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 8 października 1877.

(845 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 20782. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do wiadomości, że konkurs uchwałą tego sądu z dnia 18 czerwca 1874 do l. 11044 otwarty na majątek Dawida Weiss w Stryju zamieszkałego, uchwałą tutejszą z dnia dzisiejszego do l. 20782, został zniesionym.

Sambor dnia 31 grudnia 1877.

(843 2—3) **Edykt.**

L. 299. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że celem ściągnienia Pawłowi, Janowi, Józefowi, Leopoldowi, Henrykowi i Ludwice Schultesom należącej się sumy 2038 złr. 51 ct. z pn. przymusowa licytacya realności pod l. k 138 w Żywcu wedle ks. gr. tom. 1 pag. 148 i tom. XI p. 196 Apolinarego i Joanny Chmielarskich własnej w trzech terminach 25 lutego, 21 marca i 25 kwietnia 1878 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym c. k. sądzie powiatowym się odbędzie, i że realność ta na dwóch pierwszych terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 7160 złr. a wadyum 10 proc. w kwocie 716 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby po 14 stycznia 1878 jako dniu wydania wyciągu tabularnego rzeczone prawa na tej realności nabyli, lub którymby rezolucya tej sprawy egzekucyjnej się dotycząca z jakiegobądź powodu wcale nie, lub wcześnie przed terminem licytacyi doręczoną być nie mogła, ustanowiony został tutejszy adwokat dr. Władysław Bogdani kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec dnia 25 stycznia 1878.

(847 2—3) **Edykt.**

L. 16152. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia że w sprawie Sary Kaltuch przeciw Abrahamowi End o 62 złr. 24 ct. dnia 28 lutego, 21 i 29 marca 1878 o 10 rano, w sądzie tutejszym publiczna licytacya realności tu pod l. 40 $^3/_4$ położonej, pod następującemi warunkami wykonaną zostanie:

Cena wywołania wynosi 2270 złr. 16 ct. a sprzedaż w pierwszych dwu terminach tylko wyżej lub za cenę ta na trzecim także poniżej nastąpić może.

Wadyum wynosi 227 złr.

Cena kupna złożona ma być całkowicie i w gotówce w 14 dniach po prawomocności uchwały akt licytacyi do wiadomości sądu przyjmującej.

Reszta warunków, akt detaxacyi i extrakt tabularny w registraturze tutejszego sądu przejrzane być mogą.

O tem zawiadamia się także wierzycieli któryzby po dniu 26 listopada 1877 do tabuli weszli, lub którymby uchwały sądowe wcześnie lub wcale doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Szeparowicza z zastępstwem adw. dr. Seinfelda w Stanisławowie.

Stanisławów 16 stycznia 1878.

(855 2—3) **Edykt.**

L. 69311/77. C. k. sąd krajowy lwowski dozwala celem zaspokojenia sumy wekslowej 700 zł. z pn. Chanie Połtorak przyznanej, egzekucyjną licytacyę sumy 2200 zł. w. a. dłużnika Władysława Dobrzyńskiego własnej, w stanie biernym na trzeciej części dóbr Luszowice z przyległościami Starawieś i Smyków, jak dom. 226 pag. 242 n. 53 on. zaintabulowanej w dwóch terminach a mianowicie dnia 21 marca i dnia 24 kwietnia 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem w kancelaryi delegowanego komisarza pana notaryusza Wolskiego odbyć się mających, z tem że ta suma na pierwszym tylko za jej nominalną wartość lub powyżej, na drugim terminie także poniżej takowej za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Jako cena wywołania postanawia się imienna wartość 2200 zł. a jako wadyum 220 zł., dalsze warunki licytacyjne mogą w tusądowej registraturze, stan tabularny w tabuli krajowej być przejrzane.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 5 stycznia 1878.

(798 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6973. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu rozpisuje na mocy uchwały ogółu wierzycieli masy rozbiorowej ś. p. Jana Michała Hoffmana z 30 lipca 1877 l. 40501 na rzecz tegoż publiczną licytacyę pod l. k. 762 w Kałuszu położonej, wedle wyciągu tabularnego pod dom. Tom. II. pag. 762 n. 1 haer. na imię kredytaryusza zapisanej realności i gruntu objętości 220 kwadr. sążni odbyć się mająca w tutejszym sądzie w jednym tylko terminie licytacyjnym na dniu 20 marca 1878 o 10 godzinie przed południem pod warunkami, iż realność ta na tymże terminie powyżej ceny szacunkowej 3686 zł. w. a. za takową lub i poniżej tejże jednak nie poniżej kwoty 2500 zł. a. w. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, tudzież wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 24 kwietnia 1876 względem realności tej prawa jakiekolwiek nabyli lub którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została na ręce ustanowionego dla nich równocześnie w osobie tutejszego adwokata dr. H. Starzewskiego kuratora, z tem że odnośny wyciąg tabularny i reszta warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Kałusz 25 grudnia 1877.

(852 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 665. Na dniach 6 marca, 8 kwietnia i 8 maja 1878 w tusądowym zabudowaniu każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się na rzecz Dawida Grüssa o 124 złr. w. a. z pn. publiczna sprzedaż połowy realności pod nr. 305 w Kulikowie w księgach gruntowych miasta Kulikowa jak dom. tom. III. pag. 314 n. 7 haer. na Jacka Dziubało intabulowanej.

Cena szacunkowa 280 złr. w. a. wadyum 28 złr. w. a.

Wyciąg z ksiąg gruntowych, akt oszacowania, i reszta warunków licytacyjnych można w tusąd. registraturze w urzędowych godzinach przeglądnąć.

Kulików dnia 4 marca 1877.

(838 1—3) **Edykt.**

L. 4857. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że w drodze dalszej egzekucyi aktu notaryalnego z daty Nowy Sącz 18 czerwca 1875 l. 3261 celem zaspokojenia kwoty 80 złr. w. a. wraz z procentem po 4 złr. miesięcznie od dnia 18 stycznia 1876 liczyć się mającym i kosztami 2 złr. 7 ct., 1 złr. 87 ct. 9 złr. 80 ct. i 4 złr. 35 ct. przyznanemi, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 83 w Rujbrocie położonego dłużnika Macieja Domasa własnego ciała tabularnego nie mającego, a na 440 złr. oszacowanego na rzecz Rachli Andrzeja w trzech terminach a mianowicie: dnia 6 marca 1878, dnia 10 kwietnia 1878 i dnia 8 maja 1878, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa w kwocie 440 złr. w. a., wadyum 44 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sąd wej registraturze, przejrzeć lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz dnia 20 grudnia 1877

(709 1—3) **Edykt.**

L. 19793. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do wiadomości, iż dozwolił egzekucyj ą sprzedaż $^3/_4$ Michała Barańskiego wedle ins r. 127 p. 410 n. 15 on. własnych części ze sumy 1700 złr. w. w. zahipotekowanej na wstanie biernym dóbr Rokitno ciężącej sumie 140.000 złr. pol. a względnie prawie do poboru z lasów Rokitno 4.000 sągów drzewa twardego, a to celem wydobycia kwot 28 złr. 64 ct., 4 zł. 36 ct., 5 złr. 15 ct., 14 złr. 96 ct., 8 złr. 13 ct. i 5 złr. 75 ct. z pn. należących się Zugmuntowi Krausemu.

Cenę wywoł nia stanowi kwota 535 zł. 50 ct. w. a., wadyum zaś wynosi kwotę 27 złr.

Sprzedaż odbędzie się w trzech terminach na dzień 7 marca 1878, 28 marca 1878 i 11 kwietnia 1878 wyznaczonych z tem, iż przy pierwszych dwóch terminach sprzedaż jedynie za kwotę wyższą od ceny wywołania lub przynajmniej za tą ostatnią, przy trzecim terminie zaś i niżej ceny wywołania dokonaną będzie.

Resztę warunków sprzedaży przejrzeć można w registraturze sądu.

O tej licytacyi zawiadamia się wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu niewiadomych Franciszka Załęskiego i Leopolda Zischkę, tudzież tych wszystkich, którzy po dniu 24 listopada 1877 na sprzedać się mającej sumie jakie prawo rzeczowe uzyskali z tem iż dla nich ustanowiono kuratora w osobie tutejszego adwokata dr. Szymona Erlicha z zastępstwem przez adw. dr. Pawlińskiego.

Sambor dnia 8 stycznia 1878.

(785 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2010. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku M. Ulmana, nieprotokołowanego kupca w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Karol Rudolf ces. kr. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Braun w Tarnowie. Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 24 lutego 1878 o godzinie 4 po poł. w biórze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 1go maja 1878 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 24 maja 1878 o godzinie 4 po poł. odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymają.

Zgłoszonym i na ogólnym posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Tarnów dnia 1 lutego 1878.

(705 1—3) **Edykt.**

L. 27575. C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa niniejszym edyktem niewiadomego posiadacza zaginionego wekslu z daty Kraków 24go czerwca 1877 przez Tomasza Prylińskiego na własne zlecenie wystawionego na 2300 zł. w. a. opiewającego w 3 miesiące od daty płatnego przez dra Stanisława Janikowskiego akceptowanego, aby takowy w przeciągu dni 45 od dnia w którym (niniejszy) edykt po raz trzeci w Gazecie Lwowskiej zamieszczonym będzie, sądowi przedłożył, gdyż w razie przeciwnym weksel ten na ponowne żądanie Tomasza Prylińskiego amortyzowanym będzie.

Kraków dnia 19 października 1878.

(757 1—3) **Edykt.**

L. 43874. C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanawia adwokata krajowego pana dra Szwedzickiego kuratorem, zaś adwokata krajowego pana dra Popławskiego zastępcą dla z życia i miejsca pobytu niewiadomej Justyny z Patynkiewiczów Nawrockiej w sprawie spadkowej po Maryi Bielawskiej celem doręczenia uchwały z 23 września 1876 l. 46727. O czem się Justynę z Patynkiewiczów Nawrocką przez niniejszy edykt zawiadamia.

Lwów 1 września 1877.

(698 1—3) **Edykt.**

L. 307. C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że stałym zarządcą masy upadłości L. Blumenfruchta handlarza skór w Krakowie adw. dr. Blatteis, zaś tegoż zastępcą adwokat dr. Jakubowski ustanowionym został.

Kraków dnia 11 stycznia 1878.

(712 1—3) **Edykt.**

L. 1627. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Stanisławowie wiadomem czyni, że na dniu 3 lutego 1874 w Stanisławowie bez zostawienia ostatniej woli rozporządzenia Ludmila Romer zmarła.

Ponieważ niewiadomo, czy i którym osobom prawo do spadku tego przysługuje, wzywa się wszystkich, którzy z jakiegobądź tytułu prawnego do spadku roszczą sobie pretensye aby w ciągu roku od dnia ogłoszonego edyktu zgłosili się i oświadczenia swe wnieśli — w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe tylko z tymi, którzy się zgłosili przeprowadzonem i im spadek przyznanym będzie. a gdyby się nikt nie zgłosił cały spadek jako bezdziedziczny wysokiemu c. k. skarbowi oddany zostanie. Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ustanawia się kuratorem adw. dr. Szeparowicza.

Stanisławów 22 listopada 1877.

(697 1—3) **Edykt.**

L. 306. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości że stałym zarządcą masy upadłości Jakóba Blumenfruchta handlarza skór w Krakowie adwokat dr Roman Jakubowski a tegoż zastępcą adwokat dr. Zygmunt Blatteis ustanowionym został.

Kraków 11 stycznia 1878.

(725 1—3) **Edykt.**

L. 827. Katarzyna Stankiewicz złościanka z Księżego Mostu została uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu marnotrawną uznana i dla niej Pawło Tyndyk kuratorem ustanowionym.

Z c. k. sądu powiatowego
Sądowa Wisznia dnia 3 lutego 1878.

(736) **Ogłoszenie.**

L. 2119. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma Chaim Frank dla handlu wódczanego w Zniesieniu pod Lwowem w rejestr handlowy dla firm pojedynczych, dnia 12 stycznia 1878 wpisaną została.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego
Lwów dnia 19 stycznia 1878.

(811 1—3 **Edykt.**

L. 3476. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Markusa Silbersteina, że przeciw niemu pod dniem 31 stycznia 1878. do l. 3476 p. D. Mojżesz Birnbaum o zapłacenie 300 złr. w. a. z pn. wniósł pozew, w załatwieniu którego polecono p. Markusowi Silbersteinowi, aby sumę wekslową 300 złr. w. a. z pn. Birnbaumowi w dniach 3 zapłacił.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Markusa Silbersteina jest niewiadome, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. dr. dr. Mochnackiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w terminie 3 dni albo sam wniósł zarzuty, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 1 lutego 1878.

(877 1—3) **Obwieszczenie**

L. 8081. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 21 lutego 1878 i w dniu 21 marca 1878 o godzinie 10 przed połud. celem zaspokojenia wierzytel. Macieja Majera w ilości 150 złr. przymusowa sprzedaż realności pod l. 134 w Komorowicach w powiecie Bialskim położonej wedle ks. gł. gminy Komorowice l. wykazu 134 do Franciszka Nawrockiego należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 489 zł. 80 ct. w. a. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 49 złr.

Resztę warunków licytacyj i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli a mianowicie spadkobierców Zofii z Grzybowskich Nawrockiej oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy dr. Ehrler.

Biała dnia 28 grudnia 1877.

(856 1—3) **Edykt.**

L. 576. C. k. sąd powiatowy w Obertynie ogłasza niniejszem, że w celu ściągnięcia sum 260 złr. i t. d. od dłużnika p. Władysława Bursy na rzecz c. k. uprz. gal. banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 11 kwietnia 1878 i 9 maja 1878 każdym razem o godzinie 9 przed południem publiczna licytacya realności pod l. 804 w Obertynie położonej własność p. Władysława Bursy jako dom. tom. II, pag. 164, n. 1 haer. stanowiącej, na którą licytacyę chęć kupienia mających się wzywa.

Główniejsze warunki licytacyjne są następujące: Licytacya tej realności odbędzie się ryczałtowo w dwóch terminach, na których takowa niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki, przyjęta w sumie 13956 złr. 25 ct. w. a.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10 proc. ceny wywołania 1395 złr. 62½ ct. w. a. raczej okrągłą sumę 1396 złr. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w gal. obligacyach indemnizacyjnych, lub w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprzyw. gal. akcyj. banku hipotecznego, lub uprzyw. austr. banku narodowego z Wiednia.

Obligacye i listy zastawne obliczane będą wedle kursu tychże w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie złożone a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie; wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Nabywca będzie zobowiązany w ciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej akt licytacyi prawomocnie zatwierdzającej wykazać się przed sądem, że wierzytelność c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego z przynależytościami w kasie tegoż banku w zupełności zapłacił lub też po spłaceniu zaległych należytości tegoż banku przyzwolenie na pozostawienie przy hipotece licytowanej realności reszty wierzytelności w banku uzyskał.

Suma przez nabywcę czy to c. k. uprz. gal. akcyj. bankowi hipotecznemu w gotowiźnie nie zapłacona, czy przez ten bank przy realności pozostawiona, uważaną będzie jako na poczet ceny kupna uiszczona.

Resztę ceny kupna jako po odtrąceniu wadyum w gotowiźnie złożonego i sumy c. k. uprzyw. gal. akcyj. bankowi hipotecznemu rzeczywiście zapłaconej lub przez ten bank na poczet ceny kupna przy hipotece realności pozostawionej, będzie jeszcze należała, winien nabywcy w przeciągu dni 30 po doręczeniu mu uchwały sądowej porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych prawomocnie ustanawiającej do sądu powiatowego w Obertynie złożyć, lub też według postanowienia tego sądu zapłacić, a dopóki to nie nastąpi od tej reszty ceny kupna po sześć od sta półrocznie z góry od dnia objęcia realności w fizyczne posiadanie do depozytu rzeczonego sądu składać.

Gdyby realność ta w drugim terminie nad lub za cenę wywołania nie była sprzedaną, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 9 maja 1878 o godzinie 3 po południu z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych jak też wyciąg hipoteczny tej realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

Obertyn dnia 27 stycznia 1878.

(706 1—3) **Edykt.**

L. 36322. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Franciszkę Stawską na rzecz której prawo dożywotniego mieszkania w rubryce ograniczań własności realności pod Nr. 64 Dz. V. w Krakowie położonej jest zaintabulowane, iż w załatwieniu prośby Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia w Krakowie w skutek uchwały sądu krajowego w Krakowie z dnia 4 stycznia 1877 l. 36322 na zasadzie kontraktu kupna i sprzedaży z daty Kraków dnia 1 maja 1877 wydzielono z kompleksu realności pod Nr. 64 Dz. V. część parceli katastralnej pod Nr. 1144, obejmującą przestrzeń 318□ sążni i 4□ stopy, dla takowej utworzono oddzielne ciało hipoteczne pod nomenklaturą Nr. parc. kat. 1144 a. i za właściciela takowego zaintabulowano Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia a zabezpieczono na rzecz Franciszki Stawskiej prawo dożywotniego mieszkania przeniesiono ze stanu ograniczeń własności realności pod Nr. 64 Dz. V. w Krakowie położonej, do stanu biernego nowo utworzonego ciała hipotecznego z tym dodatkiem iż co do takowego realność pod Nr. 64 Dz. V. stanowi kartę główną, a nowo utworzone ciało hipoteczne kartę uboczną, tudzież iż dla niewiadomej z miejsca pobytu Franciszki Stawskiej ustanowiono kuratora w osobie adw. Dra Cseszna-ka w Krakowie, któremu uchwałę z dnia 4 stycznia 1878 l. 36322 doręczono.

Kraków dnia 4 stycznia 1878.

(813 1—3) **Edykt.**

L. 17953. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, że w dniach 5 kwietnia, 6 maja i 31 maja 1877 odbędzie się publiczna licytacya folwarku „Trościaniec" w Trościańcu, położonego w powiecie Jaworowskim, do Jakuba Rupp senior i Elżbiety Rupp należącego na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia sumy 5000 złr. a.w. z pn.

I. Za cenę wywołania stanowi się sumę 10.000 złr. w. a. Suma ta przy udzieleniu pożyczki przyjętą została jako wartość szacunkowa w mowie będącej realności a zatem na mocy Art. 34 statutów i Art. IV. lit. c. ministeryalnego rozporządzenia z dnia 28 października 1865 l. 110 Dz. p. p. suma ta 10.000 złr. w. a. za cenę wywołania przyjmuje się.

II. Każdy chęć kupienia mający, złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 proc. sumy wywołania, to jest kwotę 1.000 złr. w. a. w gotowce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi, a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej" ogłoszonego. Prowadzący egzekucyę Zakład kredytowy włościański uwolniony jest jako licytant od składania wadyum, dalsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu obwodowego.

Przemyśl 31 grudnia 1877.

(865 1—3) **Edykt.**

L. 1205. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych:

Dominikowice, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach,

Parkosz, Bielowa, w okręgu sądu powiatowego w Pilznie,

Jaszczurowa, w okręgu sądu powiatowego we Frysztaku.

Lisia-Góra, Dąbrówka infułacka, w okręgu sądu delegowanego miejskiego w Tarnowie,

Nidek, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie.

Hałcnów, Straconka, w okręgu sądu powiatowego w Białej,

Rybitwy, Przewóz, w okręgu sądu powiatowego w Podgórzu,

Sułków, Grabie I część z osadą Zembrzeg, Grabie II część czyli Szczurów, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce,

Sucharaba I część, Sucharaba II część, (Słomiróg), Zagórze, w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach,

Wróżenice, Kościelnicki, z osadami Stanisławice, Cło, i Górka Kościelnicka, Wolica z osadami Las Kościelnicki i Rogów, w okręgu sądu delegowanego miejskiego w Krakowie położonych otwarto nowe księgi, gruntowe i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 16 grudnia 1876 l. 15754, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31 grudnia 1877 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie od dnia 20 lutego 1878 do dnia 30 września 1878 w włącznie, w sądzie powiatowym właściwym zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy niemoże być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 31 stycznia 1878.

(866 1—3) **Edykt.**

L. 30104. W skutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie c. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowo utworzonej karty hipotecznej w gminie katastralnej Siersza dla złączonego pola górniczego „Wanda" w okręgu c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie położonego według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany za księgę hypoteczną poczynając od dnia 28 czerwca 1877 uważany będzie a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w c. k. sądzie krajowym w Krakowie jak również. że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionej karty hipotecznej, c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę kartę lub do jej części jakie prawo zastawu, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 31 marca 1878, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej karcie hipotecznej zamieszczonych, w niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków dnia 27 października 1877.

(592 1—3) **Edykt.**

L. 4383. Dnia 14 marca, 2 maja i dnia 16 maja 1878 o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 62/53 w Koniowie powiatu Sambor, ciała tabularnego niestanowiącej Iwana Sencyszej własnej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego o 200 zł. Cena wywołania wynosi 400 zł. wadyum 40 zł. w. a. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub powyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.
Starasól 4 listopada 1877.

(756 1—3) **Edykt.**

L. 67611. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem Michała Czaczanowskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, lub jego niezuanych spadkobierców, że uchwałą z dnia 4 listopada 1877 l. 59204 wydany został na prośbę galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego przeciw niemu nakaz zapłaty resztującej pożyczki 555 zł. 6 ct. w. a. z pn. i rat zaległych, i że ten nakaz doręczono ustanowionemu równocześnie dla dłużnika kuratorowi adwokatowi drowi Bielińskiemu.

Wzywa się przeto Michała Czaczanowskiego, względnie jego spadkobierców, aby ustanowionemu kuratorowi podali sposób obrony swych praw. ileże w przeciwnym razie niepomyślne skutki prawne sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 29 grudnia 1877.

(849 1—3) **Edykt.**

L. 5471. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Filipa Humeniuka, szeregowca 15 pułku piechoty, który od stoczonej dnia 19 kwietnia 1849 w Węgrzech potyczki zaginął, że żona jego, Tekla Humeniuk, prośbę o uznanie go za zmarłego, i zawartych z nim ślubów małżeńskich za rozwiązane wniesła.

Wzywa się zatem Filipa Humeniuka ustanawiając dla niego kuratorem adw. Warteresiewicza z zastępstwem adwokata Mijakowskiego, ażeby w przeciągu roku się jawił, inaczej sąd na ponowne żądanie do dalszego postępowania względem uznania go za zmarłego przystąpi.

Złoczów dnia 28 lipca 1877

(869 1—2) **Edykt.**

L. 7. Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Mechla Perl, że celem powzięcia uchwały co do mieściągalnych aktywów i wyznaczenia wynagrodzenia zarządcy, zebranie wszystkich zgłoszonych wierzycieli dnia 15 marca 1878 o 9 rano się odbędzie.

Stanisławów 5 lutego 1878.

Rybczyński,
komisarz konkursowy.

(890 1—3) **Edykt.**

L. 6171. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 3430 zł. w. a. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 57/80 w Laskowy położonego, dłużnika Ignacego Pytlawlanego, ciała tabularnego nie mającego, a na 12058 zł. 30 ct. oszacowanego, w trzech terminach a mianowicie:

dnia 13 marca 1878
dnia 10 kwietnia 1878
dnia 15 maja 1878,

każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa w kwocie 6000 zł. w. a., wadyum 600 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz dnia 20 grudnia 1877.

(812 1—3) **E d y k t.**

L. 34564. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Karola Macewicza że przeciw niemu pod dniem 6 grudnia 1877 do l. 34564. Adolf Wechsler wniósł pozew o zapłacenie 700 złr. w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Karola Macewicza nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata dr. Romana Jakubowskiego z substytucyą adw. Hajdukiewicza kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszem edyktem pozwanemu aby w wyż oznaczonym czasie potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł wogóle stosownych do obrony środków użył w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 7 grudnia 1877.

(700 1—3) **E d y k t.**

L. 2021. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu w sprawie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw Władysławowi Wróblewskiemu o zapłacenie zaległych rat i reszty kapitału 21161 zł. 72 ct. w. a. z pn. ustanawia dla Władysława Wróblewskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego celem doręczenia uchwały licytacyjnej z 24 grudnia 1877 do l. 19029 kuratora w osobie adwokata p. dr. Maxa a zastępcą adwokata p. dr. Axelrada.

Powyższa uchwała doręcza się ustanowionemu kuratorowi i o tem się Władysława Wróblewskiego przez niniejszy edykt za wiadamia.

Tarnopol 5 lutego 1878.

(699 1—3) **E d y k t.**

L. 1182. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy zarządził wciągnąć podpisywanie „Filia c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego w Tarnopolu“ wspólnie z każdym z dotychczasowych dwóch firmantów pp. Izydorem Rossinem i Ignacym Brandem.

Tarnopol 23 stycznia 1878.

(694 1—3) **E d y k t.**

L. 47875. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, iż celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 16 czerwca 1877 l. 30459 względem ekstabulowania sumy 850 zł. w. a. a względnie obowiązku zapłacenia tejże sumy w dniu 1 czerwca 1865 w stanie biernym dóbr Piekiełko dom. 377 p. 141 n. 50 on. zaintabulowanego dla z miejsca pobytu niewiadomego Bernarda Stannera kurator w osobie adw. dr. Szwedzickiego z zastępstwem adw. dr. Popławskiego ustanowionym został.

Lwów 21 września 1877.

(734 1—3) **E d y k t.**

L. 936. C. k. sąd krajowy lwowski ustanawia dla Aleksandra Dydyńskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, w sprawie Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie przeciw Aleksandrowi Dydyńskiemu o 78 zł. a. w. z pn. celem doręczenia ostatniemu uchwały z dnia 21 września 1877, l. 48461 kuratora w osobie p. adw. Bielińskiego. Wzywamy przeto pozwanego, by w sądzie lub też u kuratora ustanowionego się jawił i stosownych środków do swej obrony użył, ileże w razie przeciwnym, niekorzystne skutki wyniknąć mogące, sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego
Lwów dnia 12 stycznia 1878.

(894 1—3) **Obwieszczenie.**

W miejsce zmarłego dnia 10 lutego 1878 adwokata dr. Konrada Gregorowicza, wydział izby adwokatów zamianował jeneralnym substytutem adwokata dr. Emanuela Roińskiego a zastępcą tegoż adwokata dr. Alexandra Rogalskiego.

Z wydziału izby adwokatów
Lwów dnia 11 lutego 1878.

(891 1—3) **E d y k t.**

L. 6306. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że w drodze dalszej egzekucyi aktu notaryalnego z daty Wiśnicz, 29 stycznia 1874 l. r. 417 na zaspokojenie sumy 125 złr. w. a. wraz 2 procentem po 5 złr. miesięcznie od dnia 29 listopada 1874 bieżącym i kosztami 4 złr., 2 złr. 23 ct., 7 złr. 47 ct., 1 złr. 37 ct., i 2 złr. 81 ct., odbędzie się na rzecz Hersch Brandera w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 74 w Leszczynie położonego, dłużnika Antoniego Chojeckiego własnego ciała tabularnego nie mającego i na 1380 złr. w. a. oszacowanego, w trzech terminach a mianowicie: dnia 13 marca 1878, dnia 10 kwietnia 1878 i dnia 15 maja 1878, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa w kwocie 1380 złr. w. a. wadyum 138 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze, przejrzeć lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz dnia 25 grudnia 1877.

(708 1—3) **E d y k t.**

L. 16806. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia w masie spadkowej ś. p. Anastazyi Prosół z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Prosół, że mu celem doręczenia t. s. uchwały z 8 maja 1877 do l. 14804 przyznającej cały po Anastazyi Prosół pozostały spadek kuratora w osobie adw. dr. Pawlińskiego z substytucyą adw dr. Wołosiańskiego ustanowiono i wzywa go, by wszelkie środki prawne w tej mierze swemu kuratorowi komunikował, lub innego na kuratora sądowi przedstawił.

Sambor 23 października 1877.

(707 1—3) **E d y k t.**

L. 33423. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Teofila Zawiszę współwłaściciela realności nr. 150 dz. VIII. w Krakowie położonej, że uchwałą tutejszo sądową z dnia 28 września 1877 l. 20362 w sprawie gminy miasta Krakowa przeciw właścicielom rzeczonej realności o sprzedaż takowej jako pustki dozwolono i zarządzono uskutecznienie oszacowania tej realności.

Ustanawiając dla Teofila Zawiszy kuratora w osobie adw. Korczyńskiego z substytucyą adw. Trojnalskiego wręcza się kuratorowi rzeczoną uchwałę.

Kraków 14 grudnia 1877.

(710) **Obwieszczenie.**

L. 18732. Ogłaszamy, iż zarządziliśmy wpisanie do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tut. c. k. sądu obwodowego firmy „stowarzyszenie oszczędności i pożyczek w Pilznie z ograniczoną poręką zaprotokołowane“ stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie kontraktu, a względnie statutów z daty Pilzno 4 listopada 1877 r. pod firmą „stowarzyszenie oszczędności i pożyczek w Pilznie z ograniczoną poręką zaprotokołowane“ z siedzibą w Pilznie.

Celem stowarzyszenia a względnie przedmiotem przedsiębiorstwa jest zachęcanie do oszczędności przez ułatwienie oprocentowania i kapitalizowania tak większej, jakoteż i drobnej gotówki, oraz prowadzenia interesu pożyczkowego na wspólny rachunek członków stowarzyszenia, dla dostarczania tymże za pomocą wspólnego ich kredytu, potrzebnych im gotowych pieniędzy na umiarkowany procent, i z dogodnemi ratami spłaty, czas istnienia stowarzyszenia jest nieograniczony, dyrekcyę stowarzyszenia sprawuje trzech członków: Franciszek Zawada jako dyrektor referent, Józef Hanz jako dyrektor kontrolor, i Leon Drezinski jako kasyer, których zastępcami są: Karol Przytecki zastępca dyrektora referenta, Jędrzej Szumowicz zastępca dyrektora kontrolora i Ludwik Knobloch zastępca dyrektora kasyera, wszyscy zamieszkali w Pilznie. Wszelkie ogłoszenia od stowarzyszenia wychodzące umieszczone będą w czasopiśmie Lwowskim „Związek“ lub innem przez walne zebranie stowarzyszonych, do tego wyznaczone, — ogłoszenia wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia, zaproszenia zaś na ogólne zgromadzenie mogą wychodzić także i od jego rady zawiadowczej, w którym to razie pod napisem „rada zawiadowcza stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Pilznie z ograniczoną poręką zaprotokołowanego; będą podpisy przewodniczącego, tejże sekretarza lub ich zastępców.

Odpowiedzialność członków za obowiązania stowarzyszenia jest ograniczoną, odpowiadają oni solidarnie swoim majątkiem do dziesięciorazowej wysokości ich w stowarzyszeniu udziałów. Do możności zobowiązania stowarzyszenia potrzeba obok jego firmy podpisów dwóch członków dyrekcyi urzędujących, z których tylko jeden może być zastępcą.

Tarnów dnia 31 grudnia 1877.

(735 1—3) **E d y k t.**

L. 937. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Bolesława Aue, iż na prośbę towarzystwa galicyjskiej kasy zaliczkowej, przeciw niemu o zapłacenie sumy wekslowej 500 złr. z wekslu dtto Lwów 19 listopada 1874 z dnia 16 listopada 1877 do l. 60809, uchwałą z dnia 17 listopada 1877 do l. 60809 nakaz zapłaty wydany został, ponieważ miejsce pobytu Bolesława Aue a względnie nieznanych z mienia spadkobierców jego wiadomem nie jest, ustanowił c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Bielińskiego z zastępstwem adwokata dr. Bodeka, któremu nakaz zapłaty z dniu 17 listopada 1877 do l. 60809 doręczony został.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego a względnie nieznanych z miejsca spadkobierców tego aby w należytym czasie osobiście staneli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych do obrony środków użyli gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 19 stycznia 1878.

Doniesienia prywatne.

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielk. Księstwem Krakowskiem

na rok 1878

nabyć można po cenie

2 zł. 60 ct.

w ADMINISTRACYI

Gazety Lwowskiej.

7 nowych maszyn amerykańskich

do szycia, najwyborniejszej konstrukcyi (Weed), przydatnych dla rzemieślników, nabyć można z masy konkursowej za **połowę ceny fabrycznej.**

Ulica Piekarska l. 25 I piętro we Lwowie.

(863 2—2)

HYGIENA SKORY

SAVON AU SUC DE LAITUE

MYDŁO WYRABIANE Z SOKIEM SAŁATOWYM

ED. PINAUD. PARIS

Mydło te odznaczające się olejowatością i wyszukanym zapachem, łagodzi, odświeża skórę i nadaje jej nieporównaną delikatność.

Podczas silnych mrozów należy je używać z massą kallidermiczną **(pâte callidermique).**

(573 1—6)

Podręcznik

dla

władz administracyjnych i autonomicznych

zawierający zbiór ustaw i przepisów o

Policyi ogniowej i budowniczej

opuścił już prasę

i jest do nabycia w Ekspedycyi **Gazety Lwowskiej**

po cenie **1 zł.** za egzemplarz, z przesyłką pocztową **1 zł. 5 ct.**

W Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej“ są także do nabycia

Ustawy o lichwie i pijaństwie

w jednej książeczce. Cena egzemplarza **6 ct.** z przesyłką pocztową **8 ct.**

Główny Skład Nasion Teofila Łuckiego we Lwowie,

poleca dla księstwa **Bukowiny nowo urządzony Handel Nasion w Czerniowcach, przy ulicy Ruskiej,**

zaopatrzywszy takowy obficie w **najlepsze** gatunki

Nasion, Jarzyn, kwiatów, Traw i t. p.

również jak Główny Skład Lwowski.

Do zamówień Jarzyn od zł. 5 dodaję dziełko o **Uprawie Jarzyn** gratis.

(893 1—3)

Słabości artrytyczne i reumatyczne

powstałe z nich sparaliżowania, tudzież inne wewnętrzne i zewnętrzne słabości, które dotąd jako nie do wyleczenia uważano.



Cierpiącym każdego rodzaju, którym już wcale na myśl nie przyszło, ten lub ów środek dla usunięcia swych cierpień używać, by tym sposobem na powrót drogie uzyskać zdrowie, pozostała przecież nadzieja uwolnienia się z długoletniej choroby bez względu **czy cierpienia są wewnętrzne, czy też zewnętrzne, czy takowe dotykają tylko pojedyncze lub wszystkie części ciała.**

Przedstawiciel środków Moessingera ponosił niezliczone trudy, zanim mu się udało przez swą nową metodę leczniczą **rozmiękczyć znów zatwardziałe już i chrząstkowate części ciała** i sprawić tem rozejście się takowych, przez co stawy a względnie ścięgno otrzymuje dawniejsze swe miejsce a cyrkulacya krwi na powrót przywrócona zostaje. Słabością dotknięte części ciała, które przedtem skurczone były, lub w skutek bolów poruszane być nie mogły, jak niemniej te części ciała, którym na czuciu zbywało, ożywiają się napowrót i przychodzą do sił. Najuporczywszy i długoletni gościec w głowie, uśmierza się w przeciągu jednej minuty, a wylecza w przeciągu 3 dni.

Środek ten nie należy zamieniać z środkami, któremi się posługują i oszukują szarlatani o których bezskuteczności nie jeden miał sposobność przekonania się. Najlepszy dowód że środki moje wyleczają nawet w stanie żadnej nadziei nie przypuszczającym jest ten, że każdy uczuje skutek już na drugi dzień i to bezwzględnie czy jest konstytucyi słabszej lub silniejszej. Środki me przyjmować może tak starzec jak dziecko a nadto nie doznają osoby które ze względu na stan fizyczny obowiązkom swoim zadość uczynić mogą, przez kuracyę tę żadnej przeszkody i to bez względu czy cierpienia powstały przez zaziębienie, upadnięcie, wilgotne pomieszkanie, zepsuty żołądek, zbyt wielkie natężenie nerwów i t. p. Nie potrzebuję wcale żadnej informacyi, czy zwykłe w podobnych słabościach środki t. j, łaźnia, tran, petroleum, kąpiele, ogrzania lub inne partackie leczenia używane były i proszę li tylko cierpienia i stadyum takowych krótko opisać. Koresponduję w języku polskim i proszę o dokładne podanie miejsca zamieszkania.

L. G. Moessinger w Frankfurcie nad Menem.

Jako dowód skuteczności tej kuracyi wykazać możemy prócz następujących pism dziękczynnych, jeszcze kilkaset podobnych zatwierdzeń w oryginale.

(4.121.) Nagy Hulmagy, (w Węgrzech) dnia 23 stycznia 1877. Do pana L. G. Moessingera. Lekarstwa przeciw gośćowi otrzymałem i używałem je z bardzo dobrym skutkiem, dziękując panu serdecznie, żeś mię uwolnił od moich cierpień. Od 4 lat cierpiałem bardzo na gościec a żaden z lekarzy nie zdołał mię wyleczyć. Używałem bardzo wiele rozmaitych leków, między innemi kąpieli siarczannych, maści i t. p., zapłaciłem w aptece 200 złr. w. a. a wszystko bez skutku. Dziękuję panu za dobrodziejstwo któreś mi wyświadczył, niech Ci Bóg zapłaci długiem życiem.

Z poważaniem: *Karol Engel.*

(4124) Raplitz (w Czechach) 5 marca 1877. Niniejszem ośmielam się wyrazić Panu tysiączne dzięki, za przysłane mi lekarstwa. Okazały w przeciągu 8 dni cudowną skuteczność na mojem chorowitem ciele. Mogę obecnie o wiele dalej chodzić, nie doznając dotychczasowej sztywności w członkach i nerwach. Mając przekonanie, że za pomocą Pańskich środków, zupełnie wyzdrowieję, upraszam jeszcze o przesłanie jednej dozy medykamentów. Do wdzięczności zobowiązany

C. Krumpholz, restaurator.

PRZESTROGA. Szczęśliwe skutki, któremi się poszczycić mogę, lekarstwa **Moessingera w słabościach artrytycznych i reumatycznych,** dały powód do wielu **naśladowań i fałszowań.** Mianowicie bałamuconą bywa publiczność przez podobne i równobrzmiące obwieszczenia, broszury, przepisy używania, etykiety i t. p. Zwracam zatem uwagę na tę okoliczność, że części, z których się składają **lekarstwa Moessingera przeciw gośćowi i reumatyzmowi** są tajemnicą i że takowe w prawdziwym gatunku otrzymać można tylko w aptece, którą ja wskażę. Gwarancya otrzymania **prawdziwych i skutecznych lekarstw Moessingera przeciw gośćowi i reumatyzmowi,** polega przeto jedynie i wyłącznie na zamówieniu takowych w drodze wskazanej.

(895)

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.